

Wysokie odznaczenia dla delegacji WP

F. Siwicki
przyjęty przez
G. Husaka

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS Gustav Husak przyjął w czwartek na Zamku Praskim zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL, gen. armii Floriana Siwickiego, który przewodniczył delegacji Wojska Polskiego składającej oficjalną wizytę przyjaźni w Czechosłowacji.

W toku spotkania prezydent CSRS Gustav Husak wręczył ministrowi obrony narodowej PRL, gen. armii Florianowi Siwickiemu Order Czerwonego Sztandaru, a szefowi Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceministrowi obrony narodowej, gen. broni Józefowi Baryle i dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, gen. bryg. Janowi Kurlacowi — Order Czerwonej Gwiazdy. Te wysokie czechosłowackie odznaczenia państwowe przyznano im w dowód uznania zasług dla pogłębiania międzynarodowych więzi między społeczeństwami CSRS i PRL oraz umacniania współpracy między Czechosłowacką Armią Ludową i Wojskiem Polskim.

Rokowania wiedeńskie

W czwartek w Wiedniu odbyło się kolejne 299 posiedzenie plenarnej delegacji siedmiu państw socjalistycznych i dwunastu krajów NATO, uczestniczących w rozmowach w sprawie redukcji sił zbrojnych i uzbrojenia w Europie środkowej.

Jedynym mówcą był przewodniczący delegacji belgijskiej amb. Marcel Rymermans. Według miarodajnych ocen jego wystąpienie nie zawierało żadnych elementów, które mogłyby przyczynić się do postępu w rokowaniach wiedeńskich.

Samurajski epos na małym ekranie

Jeszcze mamy dobrze w pamięci „Shoguna” a już od jutra przez trzynastę sobotnich wieczorów będziemy mogli oglądać w II programie TVP kolejny serial o Japonii z okresu samurajów. Podstawą scenariusza tego japońskiego filmu jest wydana w pierwszej połowie XVII wieku „Księga pięciu pierścieni” — autobiograficzne dzieło Miyamoto Musashiego, pisarza-malarza rzeźbiarza przede wszystkim zaś niedościgniętego w swej epoce mistrza walki na miecze.

„Musashi” (właśnie nazwisko autora „Księgi...”) dało tytuł serialowi rozpoczynając się od jednego z najsłynniejszych pojedynków bohatera, który przynosi mu sławę najsłynniejszego samuraja. Następnie odwołuje się do konfliktu między dwoma wojownikami, który przynosi mu sławę najsłynniejszego samuraja. Następnie odwołuje się do konfliktu między dwoma wojownikami, który przynosi mu sławę najsłynniejszego samuraja. Następnie odwołuje się do konfliktu między dwoma wojownikami, który przynosi mu sławę najsłynniejszego samuraja.

136



Foto: A. WACH

Wydanie 1
piątek, 21 czerwca 1985 roku
Rok XXI
PL ISSN 0208-7707
Nr indeksu 33004

ŁÓDŹ
143 (10935)

Cena 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Sejm podjął uchwałę o realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska

20 bm. obradował Sejm PRL. Było to 67 posiedzenie w obecnej kadencji. Izba zapoznała się z informacją rządu nt. realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i po dyskusji podjęła uchwałę w tej sprawie. Uchwalono też ustawy: o Prokuraturze PRL oraz prawo o ustroju sądów

powszechnych. W pierwszym czytaniu Sejm zapoznał się z projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL i powołał komisję nadzwyczajną do rozpatrzenia tego projektu. Ostatnim punktem porządku obrad były interpe-lacje i zapytania poselskie.

Informację rządu w sprawie realizacji podjętej w styczniu 1980 r. ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska przedstawił kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej — minister Stefan Jarzebski. Podkreślił on, iż od mo-

mentu uchwalenia tego aktu prawnego ograniczone zostało tempo zwiększania się zanieczyszczeń. W niewielkim relatywnie stopniu wzrosło zanieczyszczenie rzek krajowymi ściekami, znacząco spadła natomiast emisja pyłów do atmosfery. Zmniejszyła się powierzchnia gruntów rolniczych i leśnych, przekazywanych corocznie na cele pozarolnicze. Z drugiej jednak strony wzrosła emisja gazów — w tym dwutlenku siarki,

(Dalszy ciąg na str. 3)

S. Olszowski przybył z wizytą do Rzymu

Minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, przybył w czwartek przed południem z dwudniową oficjalną wizytą do Rzymu, na zaproszenie włoskiego ministra spraw zagranicznych, Giulio Andreottiego, który w grudniu ub. roku złożył oficjalną wizytę w Polsce.

Po powitaniu na dworcu lotniczym im. Leonardo da Vinci, minister S. Olszowski udał się do swej rezydencji, a stamtąd na oficjalne śniadanie wydane na jego cześć przez ministra G. Andreottiego, w siedzibie włoskiego MSZ, pa-lacu Farnesina.

NAMIBIA Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ za-ostriżyła stanowisko wobec Republiki Południowej Afryki potępiając rząd tego kraju za torpedowanie wysiłków Narodów Zjednoczonych zmierzających do przyznania niepodległości Namibii. W uchwalonej w środę rezolucji Rada ostrzegła reżim w Pretorii, że rozważanie podjęcie wobec RPA sankcji, jeśli ta nadal będzie blokować proces dekolonizacji terytorium Afryki Południowo-Zachodniej.

Dokument przyjęto 13 głosami przy 2 wstrzymujących się (Stany Zjednoczone i W. Brytania).



Na zdjęciu: podczas przemówienia kierownika Urzędu Ochrony Środowiska i Gosp. Wodnej Stefana Jarzebskiego, CAF — E. Szyperko — telefoto

75 OSÓB ZABITYCH, 150 RANNYCH

Eksplodacja samochodu w Tripoli

75 osób zabitych i 150 rannych to tragiczne skutki eksplozji samochodu-pułapki w północno-libańskim porcie Tripoli. Akcja ratunkowa trwa nadal. Do mieszkan-ców Tripoli wystosowano apel o oddawanie krwi dla ofiar tego aktu terrorystycznego.

Ustalono, że wybuch nastąpił o godz. 21.30 czasu lokalnego. Eksplozja nastąpiła w czarnym samochodzie marki „Volvo” 150-kilogramowy ładunek wybuchowy.

W miejscu eksplozji powstała dwumetrowej głębokości wyrwa w jezdni. W promieniu 100 metrów uszkodzone zostały domy. Zniszcze-niu uległo 50 znajdujących się w pobliżu samochodów.

Wybuch nastąpił w rejonie, gdzie zgromadzonych było dużo osób w związku z obchodami muzułmań-

skiego święta — ramadanu. Na te-mat sprawców eksplozji ani mo-tywów ich działania dotychczas nie ma żadnych doniesień.

DZIŚ, GODZ. 11.44

Początek lata

21 czerwca o godz. 11.44 czasu środkowoeuropejskiego — wraz z wejściem Słońca w znak Raka roz-poczyna się astronomiczne lato.

Pierwszy dzień lata w naszym klimacie może przynieść różne ty-py pogody — od upałów po chłód-y i deszcze. W ubiegłym roku początek lata zaczął się pod zna-

POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMITETU WYKONAWCZEGO RK PRON

Rozpatrzone wnioski i propozycje do projektu deklaracji wyborczej

20 bm. obradowało Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON, które rozpatrzyło uwagi, wnioski i pro-pozycje zgłoszone do projektu deklaracji wyborczej PRON w dyskusji i konsultacji prowadzonej przez terenowe ogniw-a ruchu. Tekst przedstawiony zostanie Radzie Krajowej PRON 27 bm.

Prezydium stwierdziło, że dekla-racja wyborcza powinna stać się

podstawą szerokiej społecznej dys-kusji nad węzłowymi zagadnieniami rozwoju kraju i umacniania państwa. Zamierzeniem ruchu jest, aby kampania wyborcza i udział w wyborach do Sejmu PRL były ważnym etapem budowy porozu-mienia narodowego, wyrazem świadomego poparcia obywateli dla programu reform i demokratyzacji metod rządzenia.

Prezydium przyjęło stanowisko Komisji Prawodawstwa i Prawo-rządności RK w sprawie zasad poli-tyki legislacyjnej w PRL. W dys-kusji nad tą kwestią zaznaczono, iż konieczna jest długofalowa pra-ca nad kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa. Posta-nowiono przekazać stanowiska w sprawie zasad polityki legislacyjnej w PRL Prezydium Sejmu i innym zainteresowanym instytu-cjom.

Prezydium zaleciło Komisji Prawodawstwa i Praworządności RK kontynuowanie prac nad koncep-cją strażnika praw obywatelskich. Utworzenie tej instytucji postulo-wał I Kongres PRON. Zatwierdzo-no też wybór Zbigniewa Obidwo-skiego na przewodniczącego Ogól-nopolskiej Rady Programowej For-um Młodego Pokolenia przy RK PRON.

(PAP)

W. Jaruzelski przyjął parlamentarzystów chińskich

Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął w dniu 20 bm. delegację Ogólnochiń-skiego Zgromadzenia Przedstawi-celi Ludowych na czele z wiceprez-dentem Stałego Komitetu OZPL Wang Renzhongiem, która przebywa w Polsce z oficjalną wizy-tą na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL.

Witając parlamentarzystów chiń-skich premier podkreślił, że ostat-nio dokonany został istotny postęp w wymianie handlowej i współ-pracy gospodarczej między oboma krajami. Wyrazem tego jest między innymi zawarta niedawno „wie-oletnia umowa handlowa między rządem PRL a rządem ChRL na lata 1986—1990”.

Wang Renzhong wyraził prze-konanie, iż zacieśnienie kontaktów między parlamentami obu krajów przyczyni się do dalszego rozwo-ju stosunków i pogłębienia chiń-sko-polskiej przyjaźni.

(PAP)

FRANCJA — RFN

Wspólne manewry

W czwartek zakończyły się wspól-ne francusko-zachodnoniemieckie ćwiczenia wojskowe. W manewrach zorganizowanych na południu RFN uczestniczyło ponad 3 tys. żołnierzy Bundeswehry i 1,5 tys. żołnierzy francuskich. Użyto nowoczesnego sprzętu wojskowego obu armii.

Przebieg ćwiczeń obserwowali ministrowie obrony Francji i RFN, Charles Hernu i Manfred Woerner.

DZIEŃ CONIESIE

W 172 dniu roku słońce wre-zzło o godz. 4.14, zajdzie zaś o 21.01.

Imieniny obchodzą:

Alicja, Marta, Alojzy, Olga

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami opad deszczu lub burza. Temp. maks. w dzień ok. 20 st. Wiatr słaby, podczas burzy porywisty zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 985,3 hPa (739,1 mm).

Ważniejsze rocznice

1940 — Hitlerowcy dokonali w Palmirach masowej egzekucji więźniów Pawiaka.
1910 — Ur. Aleksander Twar-dowski, poeta radziecki.
1935 — Strajk protestacyjny w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu Boryslawskim i Dąbrowskim przeciwko Konstytucji Kwiet-niowej.
1905 — Ur. J. P. Sartre, pi-sarz francuski.

Taka sobie myśl

Umieć się starzeć jest arcy-dziłem mądrości i jednym z najtrudniejszych zadań życia.

Uśmiechnij się



Wiem występuje pani o razód? A kto jest tym szczęśliwcem?

WYWIAD TYGODNIA

DŁUGI ODDDECH

Z ANNA
KWIETNIEWSKĄ

— Kiedy siedziałem na roz-mowie z panią jeszcze na schodach powtarzałem sobie, żeby nie pomylić: mam pytać o WPZZ, a nie o WRZZ...

— I nie pan jeden ma tego typu wątpliwości. Gdy rodził się pomysł powstania Woje-wódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych wiele organizacji zawodowych usta-wiło się „bokiem”. Straszyla widmo dawnej WRZZ. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że pamięć o tamtych wydarze-niach jest wciąż żywa. Czy to znaczy, że wszystko w dawnej WRZZ było źle? Oczywiście-

cie nie, ale jedno było złe na-pewno — ta rada chciała rzą-dzić związkami. Tęgi związ-kowcy nie zapomnieli.

— Do tej pory działały or-ganizacje w zakładach, fede-racje branżowe, OPZZ i to wystarczało.

— Bo taki był naturalny proces odradzania się zwią-zków zawodowych. Najpierw na dole, w zakładach pracy, potem w branżach, bo tam najwięcej wspólnych intere-sów. Wreszcie ogólnopolska reprezentacja, występująca w imieniu milionów członków. Ale kolejnym krokiem na tej

naturalnej drodze jest wiaś-nie wojewódzka struktura związkowa.

— Czy są takie zadania, którym nie mogą podolać ani organizacje w zakładach, ani federacje, ani OPZZ?

— Okazuje się, życie to po-kazało, że są. Potrzeba partne-ra, silnego partnera dla wła-dzy lokalnej. Potrzeba wspól-nego głosu różnych środowisk branż, zawodów na tym sa-mym terenie w walce o cele, jakich nie spełniają trzy nie-jące szczeble struktury związkowej. Nie spełniają, bo

(Dalszy ciąg na str. 4)

SPORT

KTO ZDOBEDZIE „ZŁOTY KASK”?

W sobotę i niedzielę w Piotrkowie odbędą się wyścigi motocyklowe, stanowiące kolejne dwie eliminacje tegorocznych mistrzostw

Porządkowanie sportowego podwórka

Temu tematowi poświęcona była wczorajsza narada aktywnego sportowca woj. łódzkiego, w której o bok wiceprzewodniczącego GKKFIS — S. PASZCZYKA uczestniczyli m.in. sekretarz KŁ PZPR — K. JANIO, wiceprezydent Łodzi — J. NOSKO oraz prowadzący naradę dyrektor WKFSIT w Łodzi — H. GREUDA.

Podobnie jak w czasie warszawskiej narady sportowego środowiska dziennikarskiego — o czym pisaaliśmy w czwartkowym wydaniu „DL” — także uczestnicy łódzkiego spotkania skupili uwagę wokół postanowień Biura Politycznego KC PZPR w sprawie rozwoju kultury fizycznej, uwzględniając przede wszystkim problemy sportu i wychowania fizycznego w woj. łódzkim. Zaakcentowano niedostatek w poszukiwaniu skutecznych form działalności wychowawczej, za małe zainteresowanie organizacją młodzieżowych w imprezach sportowych, odpowiedzialnym potrzebom młodego pokolenia imprez sportowo-rekreacyjnych. Zasygnalizowano też niedostateczną współpracę klubów ze szkołami, rażące dysproporcje w popularności kultury fizycznej w mieście i na wsi, zwrócono uwagę na potrzebę intensyfikacji pracy partyjnej w organizacjach sportowych.

(w-w)

Polski. Impreza piotrkowska ma wyjątkowo rekordową obsadę. Start zapowiedziało przeszło 140 zawodników ze wszystkich klubów motocyklowych.

Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się rywalizacja w klasie 250 ccm. Wystartuje w tych wyścigach (w sobotę i niedzielę, 22 i 23 bm.) m. in. 6-krotny mistrz Polski, reprezentant MKM „Dąbrowa” Łódź — Janusz Oskaldowicz. Powrócił on niedawno z wyścigów międzynarodowych o „Puchar Przyjaźni”, rozegranych w Tallinie (ZSRR), zajmując w silnej konkurencji drugie miejsce. Łódzianin zapowiada, że po wyścigach w Piotrkowie powróci na pierwszą pozycję listy klasyfikacyjnej tegorocznych MP. (Aktualnie prowadzi S. Szymanski z Warszawy). Emocji nie powinno zabraknąć także w pozostałych wyścigach, a szczególnie w niedzielnych wyścigach handicapowych, którego zwycięzca ubonorowany będzie pucharem prezydenta Piotrkowa, nagrodą „Tygodnika Piotrkowskiego” oraz „Złotym kaskiem” naszej redakcji. Przypominamy, że w wyścigu tym wystartują najlepsi motocykliści sobotniej i niedzielnej eliminacji MP.

Trasa wyścigów prowadzi ulicami 22 Lipca (od Słowackiego do Żarskiego) i al. Sikorskiego (od 22 Lipca do Kostromskiej). Motocykliści w klasie 50 ccm będą mieli do przejechania 18 km (10 okrążeń, każde po 1,8 km). 125 i 175 ccm — 27 km (10 okrążeń po 2,7 km) i 250 ccm — 32 km (12 okrążeń). Początek sobotnich wyścigów o godz. 16, niedzielnych — o 14, a wyścig handicapowy rozpocznie się około godz. 13.

(w-w)

ZŁOTA I CZERWONA...

Mowa oczywiście o kolorowych kartonkach, stanowiących obok gwizdka, podstawowe atrybuty „władzy” piłkarskiego arbitra. Często sędziowie zdaniem zawodników, działaczy i kibiców niesprawiedliwie „nagradzają” kolorowymi kartkami ich ulubieńców, szczególnie natomiast takich gestów wobec rywali. Jak zrobić, aby kartonki w kolorze żółtym i czerwonym ogłodziły ci, którzy istotnie na to zasłużyli? Zastanawiają się nad tym działacze w piłkarskiej „centrali” odpowiedzialni w PZPN za sprawy dyscypliny.

Panowie owi doszli do zgodnego

Z ostatniej chwili

Z informacji jaką otrzymaliśmy z Warszawy wynika, że decyzja Komisji Dyscypliny i Wychowania PZPN piłkarz Widzewa Piotr Romke ukarany został półroczną dyskwalifikacją. Przypomnijmy, Romke otrzymał czerwoną kartkę w I-ligowym meczu Legia — Widzew w Warszawie.

KOLARSTWO

W wyścigu drużynowym o puchar PKOl. rozegranym wczoraj w Piotrkowie triumfował pierwszy zespół PKOl., wyprzedzając drugą drużynę kadrowców i czwórkę toruńskiego Agromelu. Startujące w zawodach łódzkie drużyny zajęły dalsze pozycje.

PRZED NOWYM SEZONEM

Obfita w wydarzenia piłkarska jesień

Jak poinformował nas przedstawiciel Wydziału Gier PZPN — Stefan Rogala zbliżają się piłkarska jesień jest niezwykle bogata w wydarzenia. Ekstraklasa wystartuje w dniu 25 lipca br. a rozgrywki zakończą się 27 października br. Oto jak przedstawia się terminarz rozgrywek w poszczególnych miesiącach: sierpień (4, 7, 11, 17, 25, 31), wrzesień (15, 22, 29), październik (6, 12, 19, 26, 27). Przewidując awans reprezentacji do finałów meksykańskich mistrzostw świata i konieczność zakończenia wiosennej rundy rozgrywek w dniu 4 maja 1986 r. Wydział Gier planuje rozegranie w

dniami 3, 10 i 24 listopada trzech kolejek rundy rewanżowej. Druga i trzecia liga rozpoczyna rozgrywki w dniu 4 sierpnia, kończy zaś w dniu 10 listopada i mecze odbywać się będą co tydzień (w sobotę i niedzielę) bez żadnych przerw.

Ustalono również terminarz spotkań reprezentacji. Oto kompletny spotkani: 21 sierpnia: Szwecja — Polska; 28 sierpnia: Polska i jeden z czołowych klubów zachodnioeuropejskich lig; 4 września: CSRS — Polska (w Brnie — ostatni sprawdzian przed meczem eliminacyjnym MS) 11 września: Polska — Belgia (el. MS, stadion w Chorzowie, godz. 17.30), 13 i 30 października zalezwano terminy na odbycie barażowych meczów z Holandią, gdybyśmy zajęli drugie miejsce w grupie po spotkaniu z Belgią. Zrealizowałyby wówczas konieczność zmiany terminów spotkań pierwszoligowych, 16 listopada: Polska — Włochy i 11 grudnia: Turcja — Polska.

W sezonie jesennym odbędą się również mecze Pucharu Polski i zostaną wyłonieni finaliści. Oto jak przedstawia się szeregowy terminarz: 28 lipca — 1/64 PP — mistrzowie okręgów; 7 i 28 sierpnia: 1/32 PP — przystąpią dorozgrywek zespoły drugoligowe; 25 września: 1/16 PP — wystartują drużyny pierwszoligowe; 9 października: 1/8 rozgrywek PP; 30 października i 20 listopada: ćwierćfinały PP na zasadzie mecz i rewanż; 30 listopada i 4 grudnia: półfinały Pucharu Polski (mecz i rewanż). Jeżeli dodamy do tego, że cztery czołowe polskie zespoły uczestniczyć będą w rozgrywkach europejskich pucharów, to na brak emocji nie będziemy mogli narzekać.

(sz)

Międzynarodówka Socjalistyczna odrzuciła projekt „gwiazdnych wojen”

W szwedzkiej miejscowości Bomersvik pod Sztokholmem zakończyły się obrady Międzynarodówki Socjalistycznej.

Uczestnicy konferencji odrzucili projekt „wojen gwiazdnych” prezydenta Reagana argumentując, że jego realizacja nasiliłoby tylko wyścig zbrojeń.

Wyrazili też zaniepokojenie impasem rozmów rozbrojeniem w Genewie, sytuacją na Bliskim Wschodzie i Ameryce Środkowej.

Potępili amerykańskie embargo gospodarcze wobec Nikaragui stwierdzając, że pomoc gospodarcza musi być nadal udzielana temu krajowi.

Zamykając obrady, były kanclerz RFN Willy Brandt powiedział, że konferencja przyjęła rezolucję w sprawie sytuacji w Ameryce Łacińskiej, która zawiera między innymi 8 propozycji mających na celu doprowadzenie do pokoju w tym regionie.

J. Żukowska z WFO laureatką nagrody ZGM

W ubiegłym roku w celu upamiętnienia i przybliżenia społeczeństwu spraw i ludzi morza, powrócono do tradycji przyznawania corocznych nagród ministrowi, kierownikowi Urzędu Gospodarki Morskiej za twórczość marynistyczną. Mimo nam poinformować czytelników, że w niewielkim gronie tegorocznych laureatów owych nagród znalazła się JADWIGA ŻUKOWSKA — reżyser z Wytówni Filmów Oświatowych w Łodzi. Rzecz jasna, otrzymała ona nagrodę za działalność reżyserską, a konkretnie „za zrealizowany na wysokim poziomie społeczno-artystycznym i reżyserskim film pt. „To nie jest zwykła łódzka miłość”.

Łódzka laureatka — Jadwiga Żukowska ma w swoim dorobku 27 filmów, z których większość nagradzana już była kilkakrotnie w kraju i za granicą. m. in. na festiwalach filmów krótkometrażowych w Krakowie, przeglądach filmów o sztuce w Zakopanem, na Hiczygach się w świecie festiwalach w Teheranie, Bilbao, Tampere, Moskwie i Oberhausen. W początkach swej twórczości Jadwiga Żukowska zajmowała się psychologią dziecka. Znała się też na filmie o sztuce, poświęcone m. in. baletowi. Nagrodzony film „To nie jest zwykła łódzka miłość” — o mówiącej najkrócej — historia z życia rybaków i ich rodzin wzięta.

J. MICHALAK

KRO...KA WYPADKOW

10.50. Z piętnastego piętra wieżowca przy al. Mickiewicza wyskoczyła wczoraj 39-letnia Irena K. stała zamieszkała w Legnicy. Kobieta przebywała w Łodzi na kursie szkoleniowym.

10.50. Na ul. Łęgowieckiej 159 po wyłamaniu zamkniętych drzwi wyskoczył z tramwaju niezrównoważony Radziśław Sz., który wpadł pod nadjeżdżającą „Syrenę”. Mężczyzna doznał złamania ręki oraz zebrał. Przebywa w szpitalu.

10.50. Na ul. Konstantynowskiej przy zoo oderwały się dwa służbowe tramwaje. W wyniku zderzenia motocyklisty Leszek K. doznał urazów czołowych. Opatrzony został w SPR.

13.00. Straż Pożarna wezwana została do Dąbrowki Wielkiej, gdzie

W dniach 18—20 bm. odbyły się w Warszawie konsultacje dyrektorów departamentów międzynarodowych organizacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych państw socjalistycznych, poświęcone problematyce 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Sytuacja zakładników „Boeing-727” nie uległa zmianie

Porywacze przetrzymujący od 7 dni około 40 pasażerów samolotu TWA, głównie obywateli amerykańskich, w czwartek oświadczyli ponownie, że zostaną oni uwolnieni tylko wówczas, gdy Izrael wypuści ze swego więzienia ponad 700 syryjskich libańskich przetrzymywanych tam w kwietniu br. z obozu Ansar.

Jest to odpowiedź na srodowe wystąpienie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalds Reagana, który mimo panujących w Waszyngtonie nastrojów frustracji — stwierdził po raz wtóry, iż Biały Dom nie ugnie się przed żądaniami terrorystów.

Sprawa uwolnienia zakładników amerykańskiego „Boeing 727” jest jednak nadal tematem intensywnych i wielostronnych konsultacji. W czwartek papież Jan Paweł II przesłał list do przywódcy syzytów i ministra sprawiedliwości w rządzie libańskim Nabihę Berriego, apelując o pokojowe rozwiązanie dramatu przetrzymywanych od 7 dni zakładników samolotu TWA. Tymczasem z lotniska bejruckiego

Przed 40 sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ

W dniach 18—20 bm. odbyły się w Warszawie konsultacje dyrektorów departamentów międzynarodowych organizacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych państw socjalistycznych, poświęcone problematyce 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W konsultacjach wzięły udział delegacje: Białorusi, Bułgarii, Czechosłowacji, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kuby, Laosu, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Ukrainy, Węgier, Związku Radzieckiego, a także przedstawiciel sekretariatu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Konsultacje odbyły się w rzeczowej i przyjacielskiej atmosferze. Przewodniczących delegacji przyjął członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. (PAP)

go, na którym stoi uprowadzony samolot z trzema członkami załogi i nie ustalona dokładna liczba pasażerów, nadeszły doniesienia, że pilinacy go terrorysty otworzyli w czwartek ogień do reporterów usiłujących wykonać zdjęcia maszyny. Na szczęście nikt nie został ranny.

Pierwsza porażka broni kosmicznej

Pierwszy większy eksperyment w przygotowaniu do skonstruowania broni kosmicznej nie udał się. Władza promieni laserowych wystrzelona z Ziemi, która miała oddziaływać w specjalnym zwierciadle kierunkowym umieszczonym na korpusie wahadłowca „Discovery”, nie trafiła we właściwe miejsce, ponieważ statek kosmiczny obrócił się w złą stronę.

Jak podała Amerykańska Agencja Przestrzeni Kosmicznej, błąd leży po stronie nazemnej kontroli lotu, która wysłała do komputera pokładowego manewrującego wahadłowca dane wyrażone w stopach, a nie w milach morskich, na jakie był on zaprogramowany.

Jak podaje agencja Associated Press, komputer rozpoznał pomyłkę i odmówił wykonania polecenia, a następnie obrócił statek odwrotnym skrzydłem. Kontrolerzy lotu stwierdzili nieporozumienie, jednakże było to w momencie, kiedy władza została wysłana w kierunku wahadłowca, obróconego już lustrum w stronę gwiazd.

Wspólne obrady

Wczoraj podczas wspólnych obrad Komitetu Dzielnicego PZPR Łódź-Sródmieście i Dzielnicego Rady Narodowej, aktywnie

Kolejna przececa towarów

Obecnie przedsiębiorstwa handlowe kwalifikują do przeceny towar, których wartość kształtuje się w granicach ok. 33 mld zł. Będą to głównie ubrania, w tym ubiory dla dzieci i młodzieży, ubiory damskie, zwłaszcza bluzki, pioskier, apdłnice a także odzież męska. Po niższych cenach ma być również sprzedawane ubiory oraz niektóre drobne artykuły gospodarskie domowe: fotopieczniki, a także pojedyncze meble, zwłaszcza tapicerowane.

Zamierza się przecenę też magnetyfony, sprzęt, odzwierciedlający obrazowe oraz radiodiodki „Tokata” produkci NRD. Przedsiębiorstwa przewidują, że nasilenie tych przecen nastąpi w lipcu i sierpniu.

ski podjął temat przygotowania do kampanii wyborczej do Sejmu PRL.

W referacie Egzekutywy KD PZPR, wygłoszonym przez i sekretarza — Stanisława Zarembe, zawarte zostały główne kierunki pracy instancji w okresie przedwyborczym. Dokonano w nim także oceny kampanii do rad narodowych, wskazując na doświadczenia z okresu jej trwania jako przykład dla kontynuacji w toku kampanii wyborczej do Sejmu.

W drugim punkcie obrad Plenum KD PZPR Łódź-Sródmieście dokonało oceny wspólnego z Okręgowym Inspektorem Pracy Państwowej Inspekcji Pracy przeglądu stanu warunków i bezpieczeństwa pracy w 61 zakładach dzielnicy.

(asza)

Zatrzymanie kolportera nielegalnych wydawnictw

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Tarnobrzegu zatrzymali Ewę Kubernę, 32-letnią mieszkankę Stalowej Woli, zatrudnioną w tamtejszej parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski. Przewoziła ona w torbie podróżnej różne nielegalne wydawnictwa o treściach sprzecznych z interesami państwa. Wobec Ewy Kuberny prokurator rejonowy w Stalowej Woli zastosował areszt tymczasowy. (PAP)

Dziś w Radiu

PIĄTEK, 21 CZERWCA

PROGRAM I

11.00 Radio Kierowców. 11.15 Koncert. 11.57 Komunikaty. 12.59 Sygnał czasu. 13.05 Z kraju i ze świata. 13.30 Muzyka. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Głosie chwalebie. 13.45 Głosie chwalebie. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.30 Radio Kierowców. 14.50 Wiad. 14.55 Muzyka i aktualności. 15.30 Z nagrań studia. Programu 1. 15.50 Wiad. 16.20 Koncert dnia. 16.30 Z kraju i ze świata. 16.35 Chwila muzyki. 16.30 Radio dzieciom: „Radiowo nuty” — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert syzytów. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.35 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka baroku. 21.50 Wiad. 22.05 Na różnorodnych instrumentach. 22.30 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawane po jedenastej. 12.10 Muzyczny non stop. 12.30 Z muzyką polską przez wieki. 12.35 Jazz na organach Hammond. 13.00 Wiad. 13.30 Serwis informacyjny (L). 13.10 Lato, gdy przyjdzie... aud. J. Wojciechowska (L). 13.20 Z malowanej skrzynki. 13.30 Album operowy. 14.00 Wywołanie krajowej fonografii. 14.30 Polkor na mapie świata. 15.00 Anthony Quinn: „Grzech pierworodny”. 15.10 Bisy polskiej orkiestry. 15.30 Muzyka na syntezatorze. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 A. MacLean: „HMS Ulisses” — fr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Magazyn „Płatek” (L). 18.00 Klub Stereo. 18.30 Wiosna w filmach. 21.50 Wiad. 21.55 Wieleczone refleksje. 21.30—1.00 Wieleczone literacko-muzyczne. 21.30—1.00 Nagranie wieczoru. 21.40 Teatr PR: W. Nizyński — „Pókród umarłych moje łoty”. 22.20 Płyta z gwiazdka. 23.00 M. Dąbrowska: „Przegląd człowieka myśliciego” — fr. 23.20 Inspiracje literackie. 24.00 Głosy instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Prosto z kraju. 11.30 Muzyczny Interklub. 11.50 Peter Jaro. „Tyś ślicznie pszczoła” odc. 13.00 Serwis

Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 12.00 Piomba. 13.10 Powitania z rozrywką. 14.00 Nie dokonacie symfonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Premiera i bisy — aud. 15.50 Ross MacDonald — „Pozegnajcie się” odc. 1. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 Codziennie powieść H. Stenkwicz. „Ogniem i mieczem” odc. 10. 16.30 Trochę swingu. 16.35 Peter Jaro. „Tyś ślicznie pszczoła” odc. 22. 20.00 Trójki-dźwięk: aud. 20.45 Klub Trójki „Co nas dzieli co nas łączy” cz. I. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 22.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 Inf. sport. 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Sława baśni Bettelheima. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Motywy ludowe w muzyce. 11.35 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Rozmowa o wychowaniu. 12.30 Zespoły Instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Aleksandra Omilianowicza muzyczna podróż. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Lekture nastolatki. 16.10 Instrumentarium muzyki. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Artydziela muzyki. 17.30 Hobby bez granic. 18.00 Muzyczne hobby. 18.40 Studio eksper. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język angielski. 19.55 O twórczości dla dzieci. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Wirtuoz i ich nagrania. 22.50 Lekture Czwórk. 23.00 Muzykoterapia — aud. 23.30 Czwórek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.40 Film dla 2 zmiany — „Miraz” — film prod. radziec. 10.50 DT — wiadomości. 11.00 „Domowe przedszkole”. 11.55 NURI. 16.25 DT — wiadomości. 16.30 Dla młodych widzów: „Jalariet”. 16.55 „Płatek z Panikracym”. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 „Dwa obywateli Wąchocka” — rep. 18.00 „Bez próby” (L).

PROGRAM II

17.00 „Oferty nauki”. 17.30 „Aut” — magazyn. 18.00 „Muzyka po południu” — spotkanie z Danutą Kleczkowską. 18.30 Wiadomości (L). 19.00 „Z biegiem Wiatry” — rep. 19.20 Przebieg „Dwójki”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny” (5) — „Ten, który przybył za późno”. 20.35 „Brawo”. 21.20 DT — wiadomości telefon „Dwójki”. 21.35 „Pod niebieską flagą”. 22.05 „Portret rodzinny we wnętrzu” — włosko-franc. film fab. 0.03 „Rozmowy intymne” — „O potrzebie nadziei”. 0.40 DT — wiadomości.

PROGRAM II

17.00 „Oferty nauki”. 17.30 „Aut” — magazyn. 18.00 „Muzyka po południu” — spotkanie z Danutą Kleczkowską. 18.30 Wiadomości (L). 19.00 „Z biegiem Wiatry” — rep. 19.20 Przebieg „Dwójki”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny” (5) — „Ten, który przybył za późno”. 20.35 „Brawo”. 21.20 DT — wiadomości telefon „Dwójki”. 21.35 „Pod niebieską flagą”. 22.05 „Portret rodzinny we wnętrzu” — włosko-franc. film fab. 0.03 „Rozmowy intymne” — „O potrzebie nadziei”. 0.40 DT — wiadomości.

PROGRAM II

17.00 „Oferty nauki”. 17.30 „Aut” — magazyn. 18.00 „Muzyka po południu” — spotkanie z Danutą Kleczkowską. 18.30 Wiadomości (L). 19.00 „Z biegiem Wiatry” — rep. 19.20 Przebieg „Dwójki”. 19.30 Dziennik. 20.00 „Niezwykłe opowieści Stanisława Hadyny” (5) — „Ten, który przybył za późno”. 20.35 „Brawo”. 21.20 DT — wiadomości telefon „Dwójki”. 21.35 „Pod niebieską flagą”. 22.05 „Portret rodzinny we wnętrzu” — włosko-franc. film fab. 0.03 „Rozmowy intymne” — „O potrzebie nadziei”. 0.40 DT — wiadomości.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

NOŻ tarczowy do dzianin kupię. 80-40-42.

SZWACZKĘ z overlockiem zatrudnie, 86-40-42.

„ZASTAWĘ 1100” — 1979 r. sprzedam. 32-86-44.

UDZIAŁ w budowie prywatnego wieżowca — odstąpię. 86-31-61 (16-18) 37583 g-E

PRZYSTĄPIĆ do budowy segmentów. 33-43-82 wieczorem. 37575 g-E

DZIAŁKĘ budowlaną, uzbójną — sprzedam. 55-28-24. 21214 g-E

SPRZEDAM plac budowlany Łódź-Radogoszcz. Oferty 21069 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DRELICH tkaninę — odstąpię. 32-22-10 37573 g-F

PIANINO — sprzedam. Oferty 21328 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DARIA, duża wieża — sprzedam. 55-53-32 37574 g-E

SEGMENT „Topolog” sprzedam. 38-83-50. 21220 g-F

PLECAK sprzedam. 43-88-75. 21221 g-E

17 CZERWCA zginał jasnobrazowy. Nagroda. 57-81-86 (36-06-19). 21195 g-E

„FSO” nowego — kupię. 48-12-74. 21198 g-E

NADWOZIE „Polonez” — sprzedam 34-91-75. 37569 g-E

SPRZEDAM Poloneza „Diesel” 1980 — w bardzo dobrym stanie. 86-69-73 po 16. 21009 g-E

UKŁADAM glazurę, sprzedam Poltax 21 86-37-25 Piesiak 21216 g-E

M-4 własnościowe okazujcie — sprzedam. 55-38-10 37570 g-E

M-2, 34 m własnościowe — pilnie sprzedam. Tel. 57-09-68 21194 g-E

MIESZKANIA poszukuje. Najchętniej Retkonia, Karolew. 87-00-84 po 17 21193 g-E

HYDRAULIKOW spawaczy zatrudnia. Oferty 21215 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĆ do zbioru truskawek. Złotno 118 21197 g-E

ZATRUDNIĆ kucharkę. Nawrot 49. 21218 g-E

ZATRUDNIĆ szwaczkę. Tel. 36-65-19 21211 g-E

POSZUKUJĘ udziałowca. Oferty 21217 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

HISTORIA ZWSPÓLCZESNOŚĆ

W 80-LECIE REWOLUCJI 1905 R.

Na wstępie trzeba uściślić daty. Mówimy o rewolucji 1905 roku, lecz w rzeczywistości walka narodowowyzwoleńcza i społeczna w Królestwie Polskim trwała aż do jej wygaśnięcia w roku 1907. To prawda, że kulminacją był rok 1905, a potem fala rewolucyjna zaczęła opadać i nastąpiła kontrofensywa caratu i fabrykantów, ale jeszcze w dniu 1 maja 1907 roku w Warszawie strajk objął prawie wszystkie fabryki. Ustał wszelki ruch kołowy, zamknięto sklepy.

Odrębna kwestia jest usytuowanie wydarzeń rewolucyjnych w naszej tradycji narodowej. Pytanie, czy 1905 r. był pierwszą rewolucją czy też ostatnim powstaniem, otrzymało już odpowiedzi historyków (z wyjątkiem tych o orientacji endeckiej i chadeckiej), którzy są zgodni, że była to i pierwsza rewolucja, i ostatnie powstanie. Nastąpił spój postulatów ekonomicznych z narodowymi tak oczywisty, że niepodobna dać innej odpowiedzi. Bo czymże jak nie postulatem narodowym było żądanie równouprawnienia języka polskiego w urzędach, sądach i szkołach? A żądanie autonomii dla królestwa?

Dodatkowym elementem tamtych lat stała się zbieżność i współzależność fermentów rewolucyjnych polskich i rosyjskich. Wprawdzie w Królestwie Polskim tylko SDKPiL to zbieżność najwyraźniej dostrzegła, ale i obiektywne warunki walki ją dyktowały. Przecież pierwszy impuls do wystąpienia polskiego proletariatu dała „krwawa niedziela” (22. I. 1905 r.) w Petersburgu. Żadne z poprzednich powstań narodowych w XIX wieku nie miało tak sprzyjających okoliczności. Lenin ogromnie cenił zaciętą walkę robotników Królestwa, zwłaszcza Łodzi, a nawet dawał ich za wzór proletariatu całego imperium carskiego. Jeśli powstania 1830 i 1863 r. cieszyły się uznaniem nielicznych, co światłych Rosjan, to postulat polski w 1905 r. popierał go przez tysiące rzesze rosyjskich mas pracujących. Najpełniej w tamtych dniach brzmiało międzynarodowe hasło — „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”.

Rewolucja w 1905—1907 r. została zdławiona, jednakże nie była to przegrana walka, lecz — jak pokazały późniejsze

wydarzenia — tylko przegrana bitwa. Dla Polski szczególnie bogato zaowocowała po 13 latach, uzyskaniem niepodległości, znów na skutek rewolucji i to w trzech państwach zaborczych niemal jednocześnie.

1905 r. przypomniał Europie, że po grzebaniu, zdawałoby się ostatecznie, po 1863 r. kwestia polska, jest nadal aktualna. Co więcej, w przeciwieństwie do zbrojnych zrywów w XIX w., świadomość aspiracji narodowych, a zatem i politycznych ogarnęła miliony mas ludowe. Miało to pozostać trwałą zdobyczą własnej pokonanej rewolucji. Proletariat polski po raz pierwszy objawił się jako samodzielna siła polityczna. „Czerwony Sztandar” tak o tym pisał: „My to, spracowani, my ze zgrubiałymi rękami, my wydziedziczeni, stanęliśmy

z pomocą pewną poprawę warunków pracy i płac, skrócenie dnia roboczego i prawo — z ograniczeniem — do tworzenia związków zawodowych.

To, co działo się w Królestwie, znalazło oddźwięk na pozostałych ziemiach polskich, tzn. w zaborach pruskim i austriackim. Na Górnym Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu podczas wieców i zebrań robotników polskich i niemieckich popieraną rewolucję w Królestwie i Rosji. Na Górnym Śląsku nasiliła się fala strajkowa. Władze w Berlinie, lękając się przeniknięcia rewolucji do zaboru pruskiego, zwiększyły kontrolę graniczną, ścigając dodatkowo siły wojskowe i żandarmerię.

Za przykładem młodzieży Królestwa, w latach 1906—1907 strajkowała młodzież szkolna w Wielkopolsce i na Pomorzu

23 listopada 1905 r. powszechny strajk w Krakowie i częściowo w innych galicyjskich miastach. Domagano się reformy wyborczej. Strajk ten zainicjowany przez socjaldemokratów Austro-Węgier trzymał się ram legalności, czego winowała PSD z Daszyńskiego na czele.

Obraz rewolucji 1905 r. byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o współpracy polskich ugrupowań burżuazyjnych i hierarchii kościelnej z władzami carskimi. Endecja z Romanem Dmowskim na czele szermowała hasłami nacjonalistycznymi, a jednocześnie szła na ugodę z carem, licząc na jego ustępstwa. Uciekało się nawet do walk bratobójczych, rozbijano wiecie i strajki przy pomocy zbrojnych bojówek.

W toku rewolucji rozpoczął też realizację swojej koncepcji walki zbrojnej Józef Piłsudski, tworząc organizację bojową PPS, składającą z wieloma ugrupowaniami akcyjnymi na carskie władze i szpicłów szawetnej Ochrony. Jednocześnie odrzucając ideę współpracy z rewolucjonistami rosyjskimi, zamierzał w szeregi PPS nurt o zabarwieniu narodowym, co doprowadziło do utrwalecia rozłamu w ruchu robotniczym, przewidywanego dopiero w 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym, kiedy to Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna utworzyły Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.



W Waszyngtonie wydano książkę Williama Arkina i Richarda Fieldhouse'a. Pierwszy jest dyrektorem prywatnego instytutu studiów politycznych, a drugi pracuje w tym instytucie. Książka jest owocem 10-letnich badań i nosi tytuł „Nuklearne pola bitew — globalne powiązania w wysięgu zbrojeń”. Według książki, na świecie istnieje w tej chwili 50 tys. głowic nuklearnych. Pięć mocarstw zainstalowało urządzenia związane z bronią nuklearną w 65 państwach. Na całym świecie jest 2,053 różnych miejsc, w których znajdują się wyrzutnie nuklearne lub urządzenia mogące służyć jako takie wyrzutnie.

Japoński ruch antyatombowy, który przez wiele lat padał ofiarą jatowych sporów partii politycznych, przeżywa obecnie okres rozkwitu, do jakiego m.in. przyczyniło się coraz częstsze powstawanie „stref nieatomowych” zarówno w miastach, jak i całych prefekturach. Zacheone przykładem brytyjskiego Manchesteru, który w 1982 r. opisał się miastem-strefą bezatomową, ponad 300 regionalnych organów władzy Japonii, łącznie z pięcioma zgrupowaniami prefekturalnymi, opublikowało deklarację zakazującą wprowadzania na ich teren wszelkiej broni jądrowej. Niemal wszystkie decyzje zapadły w ostatnich 12 miesiącach.

Pekiński korespondent agencji Kyodo przytacza wypowiedź przedstawiciela władz chińskich zajmującego się wysyłaniem robotników chińskich do pracy za granicą, że Chiny studiują obecnie „z pozytywnym nastawieniem” radziecką próbę o eksportu chińskiej siły roboczej. Jak dotąd — pisze korespondent — w stosunkach między tymi dwoma krajami tego rodzaju praktyki nie było, nawet w latach pięćdziesiątych. Zdaniem ekspertów dyplomatycznych w Pekinie, porozumienie w tej sprawie mogłoby wywrzeć znaczny wpływ na dwustronne stosunki zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej.

Wymieniony przedstawiciel władz chińskich stwierdził, że dziesięć państw (w tym ZSRR, RFN, Kongo, Argentyna i Irak) zwróciło się w tym roku do Chin o dostarczenie siły roboczej. Łączna liczba żądanych robotników przekracza 700 tys. Chodzi o różnego rodzaju pracowników — od robotników budowlanych, mechaników i inżynierów, do personelu medycznego, nauczycieli, kucharzy, specjalistów od warzywnictwa, kłórców itd.

W dniach 25—31 sierpnia br. planowany jest w Rzymie międzynarodowy symposium księży, którzy się ożeniili, oraz ich małżonek. Liczba żonatych księży na świecie ocenia się na 80 tys. W spotkaniu uczestniczyć będzie ok. 200 delegatów z różnych krajów, którzy przybędą do Włoch z żonami. Wzajemnie w nim udział również księża żyjący w bezżenności i sympatycy ruchu. Tematem obrad symposium będą głównie problemy żonatych księży, którzy domagają się zniesienia ustawy z 1139 r., wprowadzającej obowiązkowy celibat kapłanów.

Premier Nakasone — jak informuje agencja Kyodo — oświadczył na forum parlamentu, iż Japonia „nadal prowadzi będzie własną, niezależną politykę wojskową” i „przeciwstawia się wszelkiej obec inżynierii w tej kwestii”. Zdaniem Kyodo, deklaracja japońskiego premiera jest odpowiednią na interpelację zgłoszoną na forum amerykańskiego Kongresu oraz zaakceptowaną na forum senackiej komisji rezolucję nt. wywarcia presji na Japonię w kwestii większych udziałów tego kraju w polityce obronnej Zachodu.

Od 1979 r. w NRD rejestrowany jest systematyczny wzrost przystępu naturalnego. Zachodniemiecki „Frankfurter Rundschau” sugeruje w swojej analizie, że jest to przede wszystkim efekt działań państwa w zakresie polityki ubezpieczeń społecznych, w tym wprowadzenia dłuższego płatnego urlopu wychowawczego, za pomocą na każde dziecko itp.

TRADYCJA I SPOŁECZNA NARODOWA

my dziś na przedzie społeczeństwa, my, klasa robotnicza, jesteśmy dziś w Polsce przewodnikami narodu, my, nadstawiając pierś pod kule rozpasanej zbrodni, my, robotnicy, walcimy do stołecznej bagna burżuazyjnego carostwa — Polskę huragan rewolucji”.

Bilans wydarzeń 1905—1907 r. był krwawy. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1908 r. tylko sądy wojenne 1304 osoby skazały na śmierć, z tego 364 w Królestwie. Ludność Królestwa wynosiła 12 proc. ludności carskiej Rosji, za to osędtek skazanych sięgał 26,5 proc. Wiele tysięcy zesłano na Syberię lub uwięziono.

Do bilansu tego dodać trzeba i pewne zdobycze. M. in. do ograniczonych, lecz istotnych, należały: osłabienie cenzury, częściowe prawo do zrzeszania się, zezwolenie na używanie języka polskiego w szkolnictwie i gminach. Rozwinięto się dzięki temu ruch oświatowy. Proleta-

Gdańskim. Liczba strajkujących wynosiła 115 tys. Mimo surowych represji, w Wielkopolsce młodzież burzyła się ponad rok.

Wzrosła też aktywność robotników w zaborze austriackim, czyli w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim. Oczywiście, zafacowała pod względem politycznym, nie miała tak imponujących wystąpień, jak w Królestwie. Jednakże warto wiedzieć, że w 1905 r. strajkowało ok. 600 zakładów przemysłowych i blisko 11.600 robotników, a w rok później ok. 750 zakładów i 9000 robotników.

Wysunęto też postulaty polityczne i domagano się demokratyzacji prawa wyborczego.

Dla Galicji tamtego okresu charakterystyczne były strajki robotników rolnych, głównie Ukraińców, pod wpływem analogicznych strajków w zaborze rosyjskim.

Do historii przeszedł proklamowany

POSIEDZENIE SEJMU PRL

(Dokończenie ze str. 1)

ry; problemy ochrony środowiska mają wymiar międzynarodowy i stały się integralną częścią europejskiego współdziałania. Minister wskazał, iż zanieczyszczenie środowiska powoduje wymierne straty ekonomiczne, szacowane na maksimum 500 mld zł rocznie — tj. blisko 10 proc. dochodu narodowego.

Podkreślając znaczenie, jakie przywiązuje rząd do realizacji programu ochrony środowiska w nadchodzących latach, S. Jarzeński stwierdził, iż osiągnięcie satysfakcjonujących rezultatów wymaga co najmniej 20 lat przy wielkim wysiłku społecznym i wielkich nakładach materialnych. Zapowiedział też, że w ciągu najbliższych 2 lat zostanie opracowany i poddany pod społeczną dyskusję narodowy program ochrony środowiska.

Poselski koreferat w imieniu Komisji Administracji, Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska przedstawił poseł Marek Faska (SD, Chorzów). W maju ub. r. — przypomniał — on — komisja ta oceniła pierwszy etap realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska; w tekście tego aktu prawnego Sejm zapewnił sobie bowiem rozstrzygnięcie co trzy lata. Informacji rządu na ten temat. Do osiągnięcia rządu w tym pierwszym okresie można zaliczyć m. in. wydanie 16 wykonawczych aktów prawnych; brak jednak jeszcze trzech ważnych aktów, dotyczących stosowania chemicznych i biologicznych środków wprowadzanych do gleby, norm substancji toksycznych wydzielanych przez silniki spalinowe oraz szczegółowych zasad ochrony powierzchni ziemi. Do pozytywnych należy powołanie Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska oraz zorganizowanie 38 wojewódzkich ośrodków badań i kontroli środowiska — które pracują jednak w bardzo trudnych warunkach lokalowych i sprzętowych. Zorganizowano fundusz ochrony środowiska, gromadząc na nim w latach 1982—84 ponad 8 mld zł; środki te wracają do przedsiębiorstw jako dotacje na zadania z dziedziny ochrony środowiska.

Posel zwrócił uwagę, iż terenyowe organy administracji państwowej nie egzekwują należycie postanowień ustawy, brak też działań społecznych w tym względzie. Niezadowolając się postawionymi postanowieniami ustawy dotychczas zadań w wykonaniu i propagowaniu ochrony środowiska.

W poselskiej debacie nad tą problematyką zabrano głos 16 mówców. Wszyscy oni podkreślili, że zadania w tej dziedzinie muszą, zgodnie z zapowiedzią rządu, zostać bezwzględnie priorytetem w nadchodzących latach, gdyż już obecnie zły, a w niektórych regionach graniczny z katastrofą ekologiczną stan środowiska może, w przypadku jego dalszego pogorszenia, zagrozić nie tylko jakości życia i zdrowiu społeczeństwa, ale także stać się nieprzekraczalną barierą dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego. Tę ogólną tezę ilustro-

wano konkretnymi przykładami poszczególnych miast i regionów, wskazując — obok długopalonowych — również doraźne działania formalno-prawne, organizacyjne i ekonomiczne, mogące przyczynić się do poprawy sytuacji.

Jedną z przeszkód, stojących od lat na drodze racjonalnej działalności w dziedzinie ochrony środowiska — wskazywali posłowie — jest występujące i dziś w wielu konkretnych przypadkach traktowanie inwestycji służących tej ochronie jako inwestycji nieprodukcyjnych, a zatem spychanych na szary koniec, podejmowanych na siłę i realizowanych z wieloletnimi często poślizgami. Również w ub. r. wykonano zaledwie 75 proc. zamierzonych zadań, do czego przyczyniły się braki w zaopatrzeniu materiałowo-technicznym.

Wyrażano opinie, że nie udało się dotychczas — mimo doskonałości mechanizmów reformy gospodarczej — stworzyć instrumentów skłaniających zakłady przemysłowe do rzetelnego zalecia się ochroną środowiska. Niektóre przepisy, zdaniem części dyskutantów, są wręcz sprzeczne z interesem ochrony środowiska. Przedsiębiorstwa dążą do maksymalizacji zysków i z góry nastawiają się na płacenie kar, zamiast przeznaczać środki na budowę urządzeń oczyszczających. Należy więc — postulowano — zmniejszyć obecną relację między kosztami założenia urządzeń oczyszczających, a wysokością kar za zanieczyszczenie środowiska.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniu świadomości ekologicznej społeczeństwa. Wskazywano, że nie podjęto dotychczas działań dla podwyższenia tego poziomu, to wprowadzenie obowiązkowych przedmiotów z zakresu ochrony środowiska w oświacie — zwłaszcza w szkolnictwie zawodowym, a także w szkołach wyższych. Wiele do zrobienia mają tu również środki masowego przekazu. Wskazywano m. in. na niski poziom świadomości ekologicznej w organach administracji państwowej, zwłaszcza podstawowego, zwłaszcza w urzędach gminnych.

Dyskutowano o specyficznych problemach ochrony środowiska w poszczególnych regionach. Zwracano m. in. uwagę na szczególny stopień dewastacji środowiska naturalnego w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym i w Zagłębiu, postulowano pilne podjęcie bardziej skutecznych i skoncentrowanych działań dla ochrony środowiska w aglomeracji krakowskiej. Za pilne uznano przyjęcie rządowego programu ratowania przed dalszą degradacją środowiska naturalnego Wybrzeża, a także wielkich jezior mazurskich. Przystając na konkretne, często drastyczne przykłady skażenia środowiska posłowie podkreślali, iż stopień tego skażenia jest w Polsce nieproporcjonalnie wysoki w stosunku do poziomu rozwoju gospodarczego.

W uchwale Sejm przyjął do wiadomości informację rządu o realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska — stwierdza-

jąc, iż podjęto wiele działań zmierzających do jej pełnego wdrożenia. Wiele ważnych postanowień ustawy nie dało się jednak wprowadzić w życie, nie przyniosła oczekiwanego w tej dziedzinie skutku reforma gospodarcza. Sejm uznał za konieczne podjęcie zdecydowanych działań zapobiegających dalszej degradacji środowiska i zalecił Radzie Ministrów dokonanie odpowiednich posunięć.

Izba uchwalała następnie ustawę o Prokuraturze PRL oraz prawo o ustroju sądów powszechnych.

Ustawa o prokuraturze reguluje jej status prawny, organizację i formy działania, konkretyzuje cele i zadania prokuratury, zasady sprawowania prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa, obowiązki prokuratorów. Uwzględniając szczególny charakter służby tych ostatnich, ustawa przewiduje też m. in. dodatkowe uprawnienia urlopowe. Normuje prawa i obowiązki asesorów i aplikantów prokuratury, przewidując m. in. utworzenie funduszu stypendialnego dla osób podejmujących studia prawnicze i deklarujących chęć podjęcia pracy w prokuraturze.

Ustawa — prawo o ustroju sądów powszechnych zastępuje pochodzącą jeszcze z 1923 r., choć wielokrotnie nowelizowaną, dotychczasową ustawę w tym przedmiocie. Nowa ustawa w sposób szczególny akcentuje niezawisłość sędziów, ich podległość jedynie ustawom i korzystanie z immunitetu; podkreśla wysokie kryteria jakim powinni odpowiadać kandydaci na sędziów. Reguluje też m. in. problematykę związaną z działalnością ławników ludowych — co potwierdza rangę konstytucyjnej zasady czynnego udziału obywateli w realizacji zadań sądownictwa.

Izba zapoznała się w pierwszym czytaniu z poselskim projektem ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL; projekt ten przedstawił pos. Zenon Wróblewski (PZPR, Bydgoszcz). Ustawę uregulowanie pozycji posła — stwierdził — mające na celu tworzenie coraz lepszych warunków dla jego działalności oraz wyraźniejsze określenie obowiązków wobec wyborców i Sejmu, będzie sprzyjało zwiększeniu roli i utrwaleń miejsca Sejmu w naszym systemie politycznym. Obecnie sprawy dotyczące statusu posła regulowane są w Konstytucji PRL, ordynacji wyborczej, a także w regulaminie Sejmu i wielu aktach prawnych niższego rzędu.

W dyskusji na ten temat wypowiedziało się 5 posłów, którzy uznali za celowe uporządkowanie tej problematyki w jednej ustawie jeszcze w obecnej kadencji Sejmu. Ten projektowany akt prawny — podkreślano — nie ma być zestawem przywilejów, lecz warunków koniecznych do zapewnienia skutecznej realizacji mandatu poselskiego. Podejmowanie podobnych inicjatyw legislacyjnych widoczne jest w systemach prawnych wielu innych państw. Wskazano też, że od samych posłów będzie zale-

żeć, jak im wykorzystają możliwości, które da im ustawa.

Sejm powołał komisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy o obowiązkach i prawach posłów na Sejm PRL. Jeszcze w tym samym dniu po posiedzeniu

izby, komisja ta wybrała na swego przewodniczącą posła — Edwarda Szymańskiego (PZPR, Włocławek) oraz ustaliła tryb i harmonogram dalszych prac.

Ostatnim punktem obrad były interpelacje i pytania poselskie.

Uchwała Sejmu z 20 bm. w sprawie realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska (SKRÓT)

Sejm PRL przyjmuje do wiadomości informację rządu o realizacji ustawy z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska w latach 1981—1984. Bardzo trudne i skomplikowane warunki społeczno-gospodarcze w tym okresie nie sprzyjały prawidłowemu wdrażaniu przepisów ustawy, a tym samym uzyskaniu znaczących efektów w zahamowaniu tempa degradacji środowiska naturalnego.

W tym stanie rzeczy Sejm uważa za konieczne podjęcie zdecydowanych działań zapobiegających procesom dalszej degradacji środowiska naturalnego, a szczególnie na obszarach ekologicznie zagrożonych.

Mając to na względzie Sejm zaleca Radzie Ministrów:

- Konsekwentne wdrażanie i egzekwowanie przepisów ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska.
- Opracowanie i wdrażanie skuteczniejszych systemów ekonomicznych zmuszających przedsiębiorstwa do działań na rzecz odnowy i ochrony środowiska, a szczególnie — opracowanie i wdrożenie zmodernizowanego systemu opłaty i kar za korzystanie ze środowiska.
- Uwzględnienie w możliwie najszerszym zakresie w ramach wybranego wariantu projektu NPSG na lata 1986—1990 przedsięwzięć służących ochronie środowiska, jako jednego z najważniejszych celów polityki społecznej i gospodarczej państwa.
- Zapewnienie warunków realizacji w latach 1986—1990 koniecznych działań w zakresie ochrony środowiska, w tym przede wszystkim rozbudowy specjalistycznych mocy wykonawczych do budowy i instalacji oraz remontów urządzeń ochrony środowiska, a także rozwoju produkcji urządzeń i aparatury kontrolno-pomiarowej. Konieczne jest przy tym objęcie systemem zamówień rządowych produkcji aparatury kontrolno-pomiarowych urządzeń oraz głównych inwestycji ochrony środowiska.
- Ustalenie priorytetów dla najpilniejszych działań w ochronie środowiska na najbliższy okres, zmniejszenie, a następnie opanowanie szkodliwej emisji dwutlenku siarki do atmosfery Wielkie znaczenie w tym zakresie miałyby zmniejszenie emisji tego gazu z krajów południowo-zachodnich.
- Opracowanie narodowego programu ochrony środowiska i gospodarki wodnej do 2010 r., obejmującego wszystkie niezbędne działania dla przywrócenia w możliwie najkrótszym czasie równowagi w środowisku naturalnym.
- Niezwłoczne wydanie nie wydanych dotychczas rozporządzeń wykonawczych do ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska.
- Dalsze doskonalenie struktur administracji państwowej w zakresie ochrony środowiska, szczególnie terenowych ogniw struktury podstawowej.

— Konsekwentne rozszerzanie edukacji ekologicznej społeczeństwa, w tym głównie młodzieży, jak również rozwijanie społecznego ruchu na rzecz ochrony środowiska.

Sejm podkreśla konieczność konsekwentnej realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz zadań z nią związanych przez Radę Ministrów, rady narodowe, wojewodów, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa oraz inne jednostki gospodarcze i społeczne. Działalność na rzecz ochrony i kształtowania środowiska stanowi bowiem konstytucyjny obowiązek wszystkich organów państwowych i wszystkich obywateli.

(PAF)

Drugi dzień pobytu gości latynoamerykańskich

W drugim dniu pobytu w naszym mieście przedstawiciele partii komunistycznych krajów Ameryki Łacińskiej gościli w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego. Po zwiedzeniu oddziałów produkcyjnych spotkali się z aktywem polityczno-gospodarczym, interesując się historią zakładu, warunkami pracy, sytuacją społeczno-polityczną oraz świadczeniami socjalnymi.

Zagraniczni goście zwiedzili także wczoraj budowę Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki, zapoznali się z ideą jego budowy.

(j)

ZAMROŻONE MILIARDY

Co się dzieje z 26 inwestycjami w woj. łódzkim, które kilka lat temu zostały wstrzymane z powodu braku pieniędzy, wykonawców itd.? Czy nadal nie się na nich stały przynajmniej w części zabezpieczone, czy są konkretne plany na przyszłość? — Te właśnie problemy były tematem wczorajszego wspólnego posiedzenia Komisji Prawa i Porządku Publicznego RN m. Łodzi. Uczestnicy posiedzenia zwiedzili dwie takie inwestycje — zakład odtworzeniowy dla ZPW im. A. Struga na Dąbrowie i znajdującą się obok międzyzakładową specjalistyczną przychodnię zdrowia. Pierwszą z wymienionych obiektów zaczęto budować w 1972 r. z myślą o skupieniu w nim rozproszonych po mieście oddziałów fabryki. Szesć lat później inwestycję wstrzymano. Dopiero po kolejnych 4 latach wykonano niezbędne prace zabezpie-

czające (kosztowało to — bagatela — ok. 50 mln zł). Ponieważ pieniądze wciąż brakowało, sprzedano budynek administracyjny, a część hal produkcyjnych w stanie surowym przekazano zakładom „Iwona”. Inwestycja została wznowiona i jest nadzieja, że za dwa lata ruszy tu produkcja. Ile kosztował przestój — trudno powiedzieć. Gorzej wygląda sprawa wspomnianej przychodni. Stojąca na nieogrodzonym terenie, pozbawiona dachu, budynek niszczy w szybkim tempie, mimo że „urzędowy” inwestor (pieniądze na budowę pochodziły ze składek okolicznych zakładów pracy) jakim jest Dyrekcja Inwestycji Miejskich II, twierdzi, że wykonano odpowiednie prace zabezpieczające. Kłopot — obok braku pieniędzy, które być może jednak się znajdują — polega na tym, że wykonawca wcale się nie kwapi do powrotu na budowę. Niemniej, przedstawiciel Wydziału

Zdrowia UML poinformował radnych, że prace powinny zostać wznowione jeszcze w tym roku.

Z innych wstrzymanych swego czasu budów wymienić można m. in. filię „Foniki” w Pabianicach, gdzie prace są już obecnie kontynuowane, inwestycję Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami — również w Pabianicach (z braku środków wszystkie powstałe już obiekty zostaną sprzedane), czy pawilon stomatologii Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM, z którym nie wiadomo co będzie. Właśnie, nie we wszystkich przypadkach istnieje koncepcja, co zrobić z rozpoczętymi inwestycjami. Sprawy te były badane przez prokuraturę, nie dopatrzonej się jednak powodów do stosowania sankcji karnej. Z drugiej strony przedstawiciel prokuratury stwierdził, że w wielu wypadkach natknięto się na uchybienia w zabezpieczeniu mienia.

Obrazy komisji zakończyły się sformułowaniem wniosków w kilku najbardziej drażliwych sprawach (np. zabezpieczenie budynku międzyzakładowej przychodni zdrowia), a sposób ich załatwienia zostanie skontrolowany podczas kolejnego posiedzenia.

Z Ch.

PLENUM WK ZSL W ŁODZI

Niezadowolający stan wiejskiej oświaty

Działalność oświatowo-wychowawczą w województwie łódzkim była tematem wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Łodzi. Obradom przewodniczył prezes Łódzkiej organizacji ZSL Jerzy Chojnacki, zaś referat wprowadzający wygłosił wiceprezes WK ZSL Zdzisław Ignaczak.

W wielowątkowej dyskusji poruszono tak istotne dla wiejskiej oświaty sprawy, jak finansowanie szkolnictwa, transport dzieci, stan budynków szkolnych, dożywianie dzieci i młodzieży. Stan wiejskiej oświaty mimo podejmowanych wysiłków jest wciąż niezadowolający. Różnice jakie występują zarówno w poziomie nauczania, jak i w szeroko pojętej dostępności oświaty między miastem a wsią, nie tylko nie zmniejszają się, lecz mają nawet tendencję do pogłębiania. Efektem tego jest m. in. malejący udział młodzieży pochodzenia wiejskiego.

zarówno w szkołach średnich jak i na wyższych uczelniach. W ciągu ostatnich 15 lat wskaźnik ten zmniejszył się o połowę. Patrząc strategicznie trzeba również pamiętać o bezpośrednich związkach między poziomem nauczania we

wszystkich typach szkół a wielkością i jakością efektów rolniczego trudu. Wiejska oświata czeka zarówno na pieniądze, pomoc w budowaniu i remontach szkół jak również na dopływ nowych kadr.

Z Ch.

Zmiany tras ruchu

Jak nas poinformowano w Wydziale Komunikacji UML, w dniu 22 czerwca (sobota) w związku z manifestacją przy pomniku Czynu Rewolucyjnego, zostaną zamknięte ulice: Konstantynowska — od al. Unii do Krzemienieckiej i al. Unii — od Konstantynowskiej do Karłowickiej.

Do otwarcia ruchu, tj. do godz. 16, trzeba będzie objechać ten rejon ulicami: al. Unii, Srebrzyńska, Krakowska.

W tym dniu, tj. 22 bm., od 14.30 do 16 niektóre tramwaje kursować będą zmniejszonymi trasami. Linia 9 i 29 — z Dąbrowy do Konstantynowskiej, dalej al. Unii i Srebrzyńska do pętli przy ul. Biegunowej.

Trasa linii 43 i 43 bis zostanie podzielona na dwie części: pętla Północna, Ogrodowa, Zachodnia, Obr. Stalingradu, Konstantynowska, al. Unii, Srebrzyńska do pętli przy ul. Biegunowej. Zaś z Łutomierskiej i Konstantynowa trasa zostanie skrócona do Brusa. Stąd do ul. Biegunowej zostanie uruchomiona zastępcza komunikacja autobusowa ulicami: Konstantynowska, Karkowska, Biegunowa i Wieczność.

W. M.

Młodzi spółdzielcy

W okresie obchodów 85-lecia istnienia spółdzielczości uczniowskiej trwał konkurs pn. „Pracujemy dla siebie, szkoły i środowiska”. Pierwsze miejsce wśród szkół średnich zajął „Bristol” działający przy Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych na Bałutach, w dzielnicy, w której PSS patroluje największą liczbę spółdzielni uczniowskich. Drugie miejsce zajęła wej nr 159.

„Trójka” przy II LO, a na trzecim „Nasze Gospodarstwo” przy Zespole Szkół Ekonomicznych nr 2. W grupie szkół podstawowych najlepszą okazała się Spółdzielnia „Jaskółka” przy Szkole Podstawowej nr 159.

Od października ub. r. do połowy kwietnia br. 65 spółdzielni uczestniczących w konkursie wprowadziło obroty w wysokości 18 mln zł. Wartość prac społecznych ocenia się na prawie milion złotych.

Kas

WYWIAD TYGODNIA

są za słabe, jak organizacje zakładowe, zbyt skupione na swoich sprawach, jak federacje, lub zbyt ogólne jak OPZZ. Myślę tu o takich problemach jak np. ochrona środowiska, służba zdrowia i oświata, kultura fizyczna, wypoczynek czy rekreacja. W każdym regionie jest to jakiś załatwianie, regulowanie, ale czy zawsze najlepiej, po wysłuchaniu wszystkich głosów różnych grup zawodowych? Czy wykorzystuje się wszystkie możliwości uzyskania środków na poprawę stanu służby zdrowia, czy w zakładach nie drzemają nie ujawnione możliwości? Czy inne niż lekarze i pielęgniarki grupy zawodowe nie zechciałyby pomóc w tej własnej sferze działań? Mówię dużo o pro-

blemach lecznictwa, ale z racji zawodu są mi one najbliższe.

Jaka jest gwarancja, że WPZZ wykorzysta te możliwości?

Gwarancji nie ma, ale są doświadczenia. Od lutego ubiegłego roku działa w Łodzi Wojewódzki Zespół Współpracy Związków Zawodowych. To właśnie doświadczenia tego zespołu przekonały wielu, że wojewódzka struktura jest potrzebna i przydatna. Bo np. zespół ten pomógł w doborze kadry do „najazdu”, jesienią ubiegłego roku, władz handlowych i związkowych na Łódź, co przyczyniło się do poprawy zaopatrzenia w artykuły spożywcze. Nie kto inny, a ten właśnie zespół delegował swych członków do po-

mocy urzędów dzielnicowym przy dzieleniu mieszkań komunalnych. Zorganizowano również w naszym mieście seminarium, na którym próbowano odpowiedzieć na pytanie, jak podjąć zapotrzebowaniu na masową turystykę w kryzysowych czasach.

Czy to wszystko znaczy, że powstaje w związkach nowa władza wojewódzka?

Jedno jest pewne — nie będzie to żadna władza. Każdy związek wstępujący do WPZZ zachowuje swoją samodzielną, swój statut i swoje pieniądze. Jest też gwarancja formalna — związki mogą podporządkowane być ustaleniom WPZZ, ale nie muszą. Sztuka bowiem polega nie na tym, by związkowcom coś kazać, ale by ich przeko-

nać. Jestem pewna, że będą tarcia, różnice interesów branżowych, koalicje i grupy nacisku. Ale daje to nadzieję. Że wspólnie wypracowane stanowisko będzie rozsądnym i opartym na realiach kompromisem. Zresztą dopiero praktyka pokaże, czy i w jakim stopniu spełnia się nasze oczekiwania.

Jakie będzie największe zagrożenie dla WPZZ?

To, że na walnym zgromadzeniu będzie tłum, a do codziennej roboty garstka ludzi. Że niewielu będzie pracować a wielu rozliczać. W tej dziedzinie działań społecznych potrzeba długiego oddachu, tu efekty przychodzą powoli.

Rozmawiał K. KRUBSKI

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 93-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefon centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47. społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38. fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-63; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-03-04. sprawy terenowe: 32-23-05 (trekopiści nie zamówionych redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	999
Straż Pożarna	999
Informacja telefoniczna	913
Dw. Centralny	32-63-91
Dw. Polonijny	32-24-23
Pogotowie ratownicze	32-31-11
Pogotowie energetyczne	33-34-24
Łódź Poludnie	33-34-21
Łódź Północ	33-34-21
Pogotowie gazowe	99-85-83, 997
Pogotowie dźwigowe	15-33-80, 15-40-85

TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON	24
UFANIA	33-60-66 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet	33-37-37
ciężka problemowa	57-48-33 w godz. 12-22

TEATRY

MALA SALA	— godz. 19.30 „Letni dzień”
JARACZA	— godz. 11 „Krasnoludki, krasnoludki”
MALA SCENA	— godz. 19 „Samci ze wszystkich”
115	— godz. 17 „Księżniczka i zebrawa”
MUZYCZNY	— godz. 18 „Piasznik z Tyrolu”
ARLEKIN	— godz. 19.30 „Jak diabli Rokitka do wsi zawita!”
PIKORIO	— godz. 17.30 „Zaklęty Kaktor”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańsk 13) godz. 11-17	ODDZIAŁ RADOŚCZ (Zgierz 14) godz. 9-15
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (pl. Wolności 14) godz. 11-17	BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (park Sienkiewicza) godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15	SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 21) godz. 14-18
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17	SZTUKI (Wrocławskiego 26) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15-18	MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 31) godz. 14-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 14-18	

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18	— rysunek S. Eidegvičiusa
GALERIA SZTUKI (Włoczańska 31) godz. 11-18	— Male formy grafiki
GALERIA BALUCHA (Stary Rynek 2) godz. 11-18	— grafika Ch. Mischke
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11-18	— grafika A. Barteraka
GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 11-18	— plastyka L. Kronica

ZOO czynne w godz. 8-16 (kasa do godz. 17)	PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 10 do zmroku	LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 niedziela i święta, godz. 10-21 (oprócz poniedziałków)

KINA

BALTYK	— „Superman III” — USA od lat 12 godz. 9.30, 12.40, 17.30
IKAWO	— „Być albo nie być” — USA od lat 13 godz. 14.30, 17.30
POLESIE	— „Christine” — USA od lat 18 godz. 15, 19.15; Film przedpremierowy — „Gry wojenne” — USA godz. 17.15
WŁOKNIARZ	— „Bez końca” — pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17.30
WOLNOŚĆ	— „Vabank II” — czw. Riposta — pol. od lat 15 godz. 9.30, 12.40, 17.30
WISLA	— „Vostarski” — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17.30
ZACHETA	— „Superman III” — USA od lat 13 godz. 9.30, 12.40, 17.30
ŚWIATOWIT-HOTELOWE	— „Czy leci z nami pilot?” — USA od lat 12 godz. 15
TATRY-LETNIE	— „Pod wulkanem” — USA od lat 13 godz. 9.15
STUDIO	— „Tom Horn” — USA od lat 18 godz. 17.30
STYLLOWY	— Twórcy kina o sobie — „Kaskader z przygodami” — USA od lat 18 godz. 14.30, 17.30
MALE STUDYJNE	— „Tysiącletnia

przebieg” — czes. RFN od lat 13	godz. 13
DAM	— „Młodość kobiet” — wł. od lat 13 godz. 16.19
OKA	— „E.T.” — USA godz. 8.30, 14.30, 16, 18.30
GDYNIA	— Kino non stop od godz. 19-22 „Spokojnie to tylko awaria” — USA od lat 15
MŁODA GWARDA	— „Smazalnica stary” — pol. od lat 13 godz. 14.30, 17.30
MUZA	— „Syrenka i księżniczka” — wł. od lat 18 godz. 10, 12.30, 19.30
1 MAJA	— „Adas i Ola” — czes. b.o. godz. 16.15; „Poszukiwacze zaginionej arkki” — USA od lat 12 godz. 13
POKÓJ	— „Powrót Jedy” — USA od lat 13 godz. 14.30, 19.30
ROMA	— „Alabama” — pol. od lat 13 godz. 10, 17.15, 19.30; „Imperium kontratakujące” — USA od lat 12 godz. 13.15, 14.45
STOKI	— Na zyczenie widzów — „Superspokoje” — czes. b.o. godz. 15; „Mistrzowie kung-fu” — Tajlandia; „Budda” — chiński od lat 15 godz. 13
SWIT	— Bajka o smoku i pięknej królewnie — czes. b.o. godz. 15; „Pogrzebanie z tytułem” — „Rocky III” — USA od lat 13 godz. 17.30
TATRY	— „Klasztor Shaolin” — Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 10, 14.30, 17.30
ENERGETYK	— „Dziękuję ci” — „Grandradz” — od lat 12 godz. 10
HALKA	— „Dziecko Rosemary” — USA od lat 18 godz. 13, 18
REKORD	— „Wejście smoka” — Hongkong-Chiny od lat 18 godz. 18.15, 19.15

APTEKI

Mikiewicz 20, Niciarska 16, Dąbrowskiego 69, Łutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67	
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 18, Ożarów — Wyszyńskiego 3	

DZURY SZPITALI

Batuty — Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegunowskiej — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1 i 2	
2 4 6 10 Szpital im. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni rejonowych nr 11; os. Radość miasta i gminy Aleksandrów dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Brudzińskiego w dnach 1, 5, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27 — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30	
Szpital im. Kopernika w dnach: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31	
Szpital im. Pasteura (Wigury 19) — Szpital im. Pasteura w dni parzyste	
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)	
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Piłgowskiego (Włoczańska 195)	
Śródmieście — Szpital im. Bartłomieja — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 19)	
Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)	
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radziwiłłowskiego (Drewnowska 73)	
Neurochirurgia — Szpital im. Konarskiego (Pabianicka 62)	
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)	
Chirurgia dnieczna — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 13)	
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 13)	
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)	
Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Włoczańska 195)	
Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)	
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)	
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w 34	
Gabinet chirurgiczny czynny w godz. 15-17 w dni wolne od pracy — cała doba	
Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-17 w dni wolne od pracy — cała doba	
ul. Armii Czerwonej 13, tel. 33-85-85 do 99 w 225	
Gabinet chirurgiczny czynny w godz. 15-17 w dni wolne od pracy — cała doba	
ul. Kosińskiego 22, tel. 78-64-83	
Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-17 w dni wolne od pracy — cała doba	
Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19-17 w soboty w godz. 16-17	

W KILKU zdaniach

Wczoraj w DK „Lutnia” przy ul. Lanowej 14 rozpoczęły się VII Konfrontacje Teatrów Amatorskich. Dział zaprezentują się Teatr Pantomimy z NRD (godz. 18), Teatr TAK z Gdańska (19) oraz Teatr ORFA ze Zgierza (20.30), jutro zaś odbędzie się spektakl przygotowany wspólnie przez uczestników KTA pt. „Podróż”. Przedstawiony zostanie w sali Teatru 77 przy ul. Zachodniej 56.

Sekcja turystyczna TPL zaprasza na tradycyjny sobotni spacer po Łodzi w dniu 22 czerwca br. Spotkanie o godz. 14 przy zbiegu ulic Obrońców Stalingradu i Gdańskiej.

Nieruchomości

PLAC 670 m z domkiem — sprzedam. Braterska 38. 20100 g
ZIEMIE orną z łaską sprzedam oraz ogród z zabudowaniami wydzierżawia na 3 lata. Kurczak, Bałtycka 50, sobota, niedziela godz. 10-15. 20044 g
DOMEK, działka 600 m w Zgierzu, sprzedam. 16-51-56 po 17. 20063 g
ATRAKCYJNE działki rekreacyjne (zalesione) w Grotnikach, sprzedam. 32-16-08. 20368 g
SEGMENT na Fajstet sprzedam. Oferty 20369 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
POSREDNICTWO obrotu nieruchomościami, lokalami, mgr Kuźmiński, mgr Matuszalski, 22 Lipca 12, 32-18-08. 20381 g
BUDYNEK nadający się na wulkanizację, słusiarstwo lub inne do wynajęcia — centrum Jezowa. Tel. 57-94-83 Łódź. 10344 g
DOM, wszystkie wygody, siła, c.o. na gaz, miejski, telefon, budynki gospodarcze, warsztat (dzielnia), duży ogród, 15 km od śródmieścia Warszawy — sprzedam. Ewentualnie w rozliczeniu mieszkanie w Łodzi. Oferty 20186 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
DOM wolno stojący lub segment kupię. Oferty 20203 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SPRZEDAM dom jednorodzinny, pięcioletni w Ozorkowie. Działka 0,8 ha. Tel. grzeszczyński 43-10-78. 20140 g
SPRZEDAM budynek mieszkalny z działką 0,5 ha, przy szlaku turystycznym w Masywie Sienkiewickim. Możliwość prowadzenia pensjonatu, działalność rzemieślnicza i hodowli psów. Tel. 33-23-55. 20127 g
ANDRZEJÓW — dom drewniany (5 mieszkań wolnych) — sprzedam. Sienkiewicka 24. 36920 g
PAWILON handlowy — centrum Retkini z towarami odzieżowymi — sprzedam. Tel. 32-24-83. 36889 g
SPRZEDAM dom — stan surowy — piętrowy. Proszczęwice k. Zgierza Działkowa 4. 36958 g
SPRZEDAM domek jednorodzinny Belchatów. Tel. 211-56 godz. 10-18. 36951 g
SPRZEDAM duży dom z wszystkimi wygodami, siła pomieszczenia gospodarcze na każdej działce. Konstancinów. 1 Maja 5. 36947 g

Kupno-Sprzedaż

KUPIE znaczki pocztowe, tel. 43-89-38. 31942 g
LODÓWKĘ Mińsk kupię. Włocławskiego 80 (zakład), Pawłowska. 20022 g
ZMYWARKE do naczyń kupię. Tel. 84-28-91. 20199 g
KUPIE lodówkę turystyczną. Tel. 86-12-61 w dniu ogłoszenia po 16. 36908 g
KUPIE stragan warzywny bez lokalizacji. 33-20-07. 36879 g
OBRABIAJĄCE do drewna „Dyma 8”, krzesła, komody, kanapy (dab) — sprzedam. Tel. 33-85-43. 20098 g
ODZIEŻ młodzieżowa odbiorcom hurtowym poleca „Selesta”. Tel. 18-12-07. 20159 g
KOMPLET urządzeń do produkcji sztucznej skóry (poplekani) sprzedam. Tel. 18-12-07. 20160 g
LODÓWKĘ „Polar” 175 l. sprzedam. Dzierżyniego 72/1. 20036 g
BLAM laski, czarne, kurtka z futrem — sprzedam. 20052 g
SPRZEDAM heblarkę, wyrównarkę 400 mm z przystawkami: krajarka, frezarka, wiertarka. 127-39 Teresin. 20058 g
SPRZEDAM tani: maszynę do dziewiarską 8/80 „Wartburga” 1000. Tel. 32-23-94. 36970 g
SPRZEDAM overlock przemysłowy trzynoitowy (kompletny). Bratysławska 7 m 12, bl. 27 po 16. 36974 g
MAGNETOFON kasety „Hitachi” nowy okazjonalnie sprzedam. 84-49-06. 36976 g
SPRZEDAM pięć kompletów, nowych kół „Poloneza”. Oferty 36996 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
SPRZEDAM „125p” plastik blok, blacha do remontu. Poznańska 53/45. 37167 g
TARCICE, olaszyna (1 cal, 3/4 cala) sezonowana 25 m sześciu. — sprzedam. Oferty 19298 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
CASETTE Deck Sharp, samowar, fotel bujany sprzedam. 34-94-50.
SPRZEDAM maszynę „Veritas” 5 i „Moda”. Tel. 48-08-87. 20007 g
WTRYSKARKE pozioma 80 g oraz dwie pionowe ręczne z imadłami, niedrogo — sprzedam. Tel. 57-94-83. 19545 g
KAJAK składany z żaglem — sprzedam. 19528 g
SILESIE 220L sprzedam. Tel. 84-35-48. 36932 g

WELUR beżowy obiciowy (na zasłony) 10 m — 130 szer. Nawrot 70 m 18. 20088 g
KUCHNIE gazową nową — sprzedam. Andrzejów, Graniczna 42. 20090 g
SPRZEDAM pustaki, trylinke, formy betonarskie, stół wibracyjny oraz gruz z dostawą. 15-92-17. 20174 g
FLAKI sprzedam. 33-77-85. 20025 g
LAKIER poliestrowy do mebli z dodatkami — sprzedam. Zdunska Wola 98-220, woj. Sieradz, ul. Nowotki 8-5. 20187 g
ANTYKI oraz stare meble — sprzedam. Tel. 55-33-80. 20190 g
MASZYNE do szycia „Singer”, pralkę półautomat „Romo” — sprzedam. Opony „Zuka” — zamienię na opony „Poloneza”. Kupię butli gazową 11 kg. Oferty 20133 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
AUTOMAT tokarski AN 40 sprzedam. Tel. 15-70-37. 20219 g
KOLUMNY 40/8 (bierna membrana) — sprzedam. 52-52-15. 20198 g
MASZYNE dziewiarską 8/100 z napędem sprzedam. Tel. 51-79-37, po 16. 20143 g
SPRZEDAM wirówkę, kuchnię gazową, dywan, ławę. Tel. 55-39-16. 20129 g
MASZYNE do pisania „Erica” nową, sprzedam. 33-64-83. 20081 g
SPRZEDAM meble (antyki) tel. 55-41-25 od godz. 16.30-19.30. 20099 g
SPRZEDAM segmenty: „Swarzęd”, używany „Zefir”, Pabianice. Osowskiego 31. 36928 g
APARAT „Salut”, obiektyw „Tair” — sprzedam. 48-16-31 po 19. 36923 g
STEBNOWKĘ płaską, dwuligową z rolusem „KAER” kompletna, stan idealny — sprzedam. Tel. 33-30-17 po 20. 36921 g
SPRZEDAM preparowaną siekawkę frezji. Łódź. Ksawerowska 18. 36907 g
KADŁUB jachtu „Mak 608” — sprzedam. 84-99-50. 36903 g
AGREGAT do wyłupu paluszków, nowy — sprzedam. Oferty 36899 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
SPRZEDAM: owczarka niemieckiego 2 lata, maszynę Singer, Weltmeister 120 basów. Tel. 51-05-09. 36962 g
PUDEŁ miniatury srebrny rodowodowy wyjątkowy, suzka sprzedam. Tel. 84-19-37. 36964 g
DOGI nierodowodowe — tani sprzedam. Karpacza 18 m 32. 36925 g
DO sprzedania jarmyki szczeniata. Lipowa 71 m 6. 19658 g

Przedsiębiorstwo
Konfekcji Odzieżowej nr 6
w Łodzi, ul. Beskidzka 54,
tel. 57-42-30

zatrudni
MĘŻCZYZN na stanowiskach:

- ◆ samodzielnego referenta w dziale produkcji,
- ◆ mechanika maszyn szwalniczych,
- ◆ brygadzysty szwalni.

2271-k

Pojazdy

SPRZEDAM 126p (grudzień 1977). 48-90-40. 36939 g
„MOSKOWICZA 408” sprzedam. Kossaka 14 m. 20 po 17. 20154 g
SPRZEDAM Syrenę R-20 (1978), silnik Syreny po remoncie, komplet kół 640/15, silnik Mercedes 230 (benzynowy). Liściasta 229, Wiśniewski. 20048 g
ZAPOROŻEC (1978) sprzedam. 43-58-64. 20062 g
OPONY 155-14 — sprzedam. Drużynowa 12. 36993 g
SPRZEDAM części do „Syreny” i „Zaporozca”. Tel. 48-08-87. 20008 g
„DACIA 1300” — sprzedam. 57-55-31 godz. 17-20. 19824 g
„RENAULT 10” z nowym silnikiem, błotnikami — sprzedam. Zdunska Wola, Nowotki 8-5. 20189 g
SPRZEDAM 126p (1978). Łódź, Franciszka 48. 36913 g
FIATA 126p (1980) sprzedam. Łódź Złotna 83. 36968 g
SPRZEDAM „Wolga” 1990 Radomsko tel. 23-87. 36954 g
SPRZEDAM „Łada” (1977). Łódź, Mazurka 36/38. 36935 g
KAROSERIE Skoda 1201, dwuletnia czerwona, zabezpieczona sprzedam. 84-51-40. 36972 g
KAROSERIE „Poloneza” (1981) uszkodzona — tani sprzedam. Włodzisław: Tomaszów ul. 18. 20019 g
„FIATA” 126 Bambino (1981) sprzedam. 78-67-48. 21336 g
SPRZEDAM silnik Forda Taunusa 17 m. Wieleń, os. Waryńskiego 8 m 10. 20196 g

Lokale

WŁASNOŚCIOWE pokój kuchnie, łazienka, parter — budownictwo powojenne — sprzedam. Zdunska Wola 98-220. Buczka 22 — 2. 20188 g
WŁASNOŚCIOWE M-3 — sprzedam. 33-39-61. 20216 g
M-3 własnościowe — Dąbrowa — sprzedam. Tel. Tomaszów Mazowiecki 42-14. 36911 g
CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania samodzielnego z wygodami płatne z góry na rok. Oferty 20173 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
STUDENTKA poszukuje samodzielnego mieszkania, płatne za rok z góry. Oferty 20172 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBWIESZCZENIE
o przedłożeniu do publicznego wglądu planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie art. 21 i 29 ustawy z dnia 19 lipca 1984 roku — Dz. U. nr 35, poz. 185.

**URZĄD DZIELNICOWY ŁÓDZ-BĄŁUTY,
WYDZIAŁ URBANISTYKI, ARCHITEKTURY
I NADZORU BUDOWLANEGO**

zawładania o wyłożeniu do publicznego wglądu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego budownictwa jednorodzinnego:

1. Os. „Mikolajów” II zawartości między ulicami: Aleksandrowska, Szczecińska, ciekłem, wodnym Tatarską oraz korytki istniejących planów zagospodarowania przestrzennego budownictwa jednorodzinnego,
2. Os. „Jaskółca”,
3. Os. „Kochanowska”,
4. Os. „Walczyńska”.

W.w. plany będą wyłożone do wglądu publicznego w Urzędzie Dzielnicy Łódź-Bałuty w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, ul. Zachodnia nr 47, pokój nr 234, II p. po 7 dniach od ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W okresie 21 dni w godzinach urzędowania, zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski do wyłożonego projektu planu, tj.

- organy administracji państwowej,
- jednostki organizacyjne,
- osoby fizyczne.

2048-k

WŁASNOŚCIOWE M-3 — zamienię na segment z rozpoczętą budową — dzielnicę Teofilów — Rojna. Oferty „20094” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
WŁASNOŚCIOWE M-3 na Retkini — zamienię na 3-pokojowe os. Teofilów. Oferty 20095 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SUPERKOMFORTOWE M-3 — 48 m Kraków — Mistrzejowice. Os. Kombatantów 6 m. 48 lub tel. Łódź 55-60-01. 19547 g
KOMFORTOWE, 3-pokojowe, telefon, centrum cudzoziemcowi wynajmie Oferty 36989 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pilnie mieszkania, 36-88-32. 20208 g
MIESZKANIA na rok poszukuje młode małżeństwo. Tel. 78-77-37. 20182 g
DO wynajęcia mieszkanie 12 m nieumeblowane — stare budownictwo. Płatne za rok z góry. Oferty 20157 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
KUPIE lokal na terenie Łodzi na działalność usługowo-handlową. Oferty 36946 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Nauka Praca

DO zbioru truszkawek i malin zatrudnię. Pszczelna 54. 20114 g
ZATRUDNIĘ szwaczki do odzieży skórzanej. Kupię cyk-cak i stębnówkę. Tel. 86-98-16. 21098 g
MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 17248 g
AKTUALNIE do pracy naładcarskiej poszukuje pracownica. Łódź, Lubuska 38. 20149 g
PRAWNIK ze znajomością przepisów podatkowych podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 36969 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Usługi

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 35468 g
TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 18357 g
TELEPOGOTOWIE, Rosiak. 43-28-07. 17678 g
TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 35988 g
NOWO otwarta pracownia haftu maszynowego poleca usługi. Wybór wzorów atrakcyjne kolory. Paweł Stopnicki Łódź, Lubuska 38. 20150 g
ELEKTROINSTALACJE — Skórka 55-59-38, Miłczarskiego 34. 37069 g
MYCIE okien, instytucjom rachunki 43-62-83 Łągowczyk. 35257 g
NAPRAWA lodówek, Pawłowski, tel. 36-16-88. 35851 g
TELENAPRAWA 43-19-75 inż. Martynka. 35261 g
BOAZERIE montuje — 55-16-75, Wojtaszczyk. 19699 g
CYKLINOWANIE parkietów Rusinkiewicz — 43-77-65. 35055 g
NAPRAWA telefonów. Balcerek. Tel. 84-29-74 po 15. 10488 g

WYTNIJ! Zachowaj! Transport samochodem ciężarowym na każde wezwanie. Szybko, tanio, solidnie. Zarzycki, 15-21-28. 20063 g
MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. Łuczyński. 32-48-08. 20130 g
WYWAŻANIE kół, wymiana opon nowoczesnymi urządzeniami, Zagalski, Szczecińska przy Rojnej. 20220 g
MYCIE okien blukowców hal produkcyjnych. Wiczorek. 55-53-16. 36900 g
UKŁADY wydechowe. Nadkoka, hałki holownicze. Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 17425 g
GLAZURĘ własną, powierzoną — układa — Dzierżbicki 78-25-19 po 12. 36172 g
AUTOSERWIS — „Syrena” usługi u klienta. 43-59-65 (7-9, po 19). Brelecki. 36948 g
SEJF — instalowanie skrytek sekretnych we wszystkich typach obiektów. Zabezpieczenie drzwi (blacha, blokady). Ozdobne wyłumienia. Zależeje międzyzbybowe. Drzwi harmonijkowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82. Ancozowski. 36270 g
„ZAPOROŻEC”. „Wolga”. „Flak” — pochodne naprawy, regulacja, krótkie terminy. Mechanika pojazdowa, Tomaszowska 70. Miąskiewicz. 20069 g
ANTENY tv instalacje. 33-22-95 Paluchowski. 36945 g

Różne

SAMOTNI! Kontakty krajowe, zagraniczne poleca renomowane Biuro Matrymonialne „Ewa”, — Gdańsk 6, skrytka 237. 2259 k
BIERNYCH szczęście omija. Rusz konceptem! Aby znaleźć przyjaciół lub życiowych partnerów, napisz do Klubu „Poznajmy się”. Kielec 1 skr. 238. 2119 k

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 2 lipca 1985 roku o godz. 13.15 w Audytorium Ch-1, Gmach Chemii, II piętro, ul. Żwirki 28 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. ZOFII STANISŁAWSKIEJ pt.: „Właściwości fizykochemiczne materiałów na spody obuwia”.

PROMOTOR: doc. dr Ludomir Siuśarski — Politechnika Łódzka.

Praca i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3375-k

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Matematyki Politechniki Łódzkiej zawiadamiają, że w sali seminarialnej Instytutu Matematyki Politechniki Łódzkiej w Łodzi, al. Politechniki 11, V piętro, w dniu 3 lipca 1985 roku o godz. 11. odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr KRZYSZTOFA KARŁOZENA pt.: „O wielofazowym zagadnieniu granicznym z ruchomym brzegiem dla równań typu parabolicznego”.

PROMOTOR: prof. nadzw. dr hab. Edward Kąkol — Politechnika Łódzka.

Praca doktorska wyłożona jest do wglądu w Bibliotecę Główną Politechniki Łódzkiej w Łodzi, ul. Zeromskiego 116. Wstęp na rozprawę wolny. 2376-k

DYREKTOR
MGR
ANNIE RESZELEWSKIEJ

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 43 w Łodzi

**ZAKŁAD
WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNYCH
w ŁODZI, ul. SZCZECIŃSKA 48/58**

zatrudni natychmiast:

pracowników z województwa łódzkiego na niżej wymienionych stanowiskach:

- samodzielnymi referentów zaopatrzenia
- wykształcenie średnie techniczne o specjalnościach: budowlanej, elektrycznej, chemicznej — z praktyką w zaopatrzeniu.

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w energetyce. Zgłoszenia przyjmuje wydział osobowy i szkolenia zawodowego codziennie w godz. 7-14.30 w Łodzi, ul. Szczecińska 48/58, pokój 116. 2140-k

Z głębokim żalem żegnamy naszego nieodżałowanego Kolegę

doc. JANUSZA MEDWADOWSKIEGO

niezawodnego i wybitnego członka Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, wieloletniego przewodniczącego Zarządu Oddziału w Łodzi, odznaczonego najwyższymi odznaczeniami PZITB i NOT.

Nieuniknione żrzące choroby i choroby serca, które w ostatnich latach zniszczyły jego zdrowie, nie zmniejszyły jego wieloletniej działalności naukowej i społecznej. Odszedł na zawsze szczerze oddany naszej, społecznej działalności — powszechnie szanowany i lubiany Kolega.

Szczerze wyraża współczucia Rodzinie Zmarłego w imieniu Koleżanek i Kolegów składa

ZARZĄD ODZIAŁU PZITB w ŁODZI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 czerwca 1985 roku o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mojej Matce

**S. + P.
HELENIE
MARSZAŁEK**

składają podziękowanie

SYN z RODZINĄ

Mama św. w intencji Zmarłej odbędzie się dnia 21 czerwca br. o godz. 18.30 w kościele św. Ducha przy pl. Wolności.

W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego Męta i Tatusia

**S. + P.
TADEUSZA ZAJĄCA**

zostanie odprawiona msza święta w dniu 23 czerwca br. o godzinie 19 w kościele św. Antoniego, ul. Antoniego 4.

Zyczliwych Jego pamięci zawiadamia

ZONA i CÓRKA

W dniu 19 czerwca 1985 roku zmarł nagle w wieku lat 85, nieodżałowanej pamięci Mąż Tatiusz, Dziadek

**S. + P.
JÓZEF SOWIŃSKI**

wieloletni nauczyciel, dyrektor szkoły, działacz Zw. Nauczycielstwa Polskiego, członek ZBOWID.

Wyrażamy głębokiego współczucia z powodu śmierci i żalu.

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 18 czerwca 1985 roku opatrzona św. sakramentami, zmęczona ciężką chorobą, odszła od nas na zawsze, nasza ukochana Mamusia

**S. + P.
LEOKADIA LATEK**

z domu WAJS, wdowa po śp. Janie.

Ostatnią potęgę i odprowadzenie na miejsce spoczynku w dniu 21 czerwca br. o godz. 17.15 z kapłanem cmentarnym rzym.-kat. św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39 o czym zawiadamiają Bliscy i Przyjaciele pozostający w głębokim smutku i żalu.

CÓRKI SYN, SYNOWA, ZIECIOWIE i WNUKI

Mama św. w intencji Zmarłej zostanie odprawiona w dniu 22 czerwca br. o godz. 7 w kościele Dobrego Pasterza, ul. Pasterska.

WYBRZEŻE GDAŃSKIE

Nie wszędzie można się kąpać

Turystów i mieszkańców, którzy w tegorocznym sezonie odwiedzają Wybrzeże Gdańskie zainteresuje niezwykle istotna decyzja Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego dotycząca możliwości kąpielii i uprawiania sportów wodnych w przybrzeżnych wodach morskich oraz możliwości korzystania z plaż.

Kąpiel i uprawianie sportów wodnych dozwolone są tylko w następujących miejscowościach:

- Nad otwartym morzem: Lubiatowo, Białogóra, Dąbki, Karwia, Ostrowo, Jastrzębia Góra, Cetniewo, Władysławowo (kąpielisko zorganizowane), Chałupy, Kuźnica, Jastarnia, Jurata, Hel.
- Nad Zatoką Pucką: Hel, Jurata, Jastarnia, Kuźnica, Chałupy, Gniewkowo, Osokino i Rewa (część kąpieliska położona w kierunku zachodnim od wierzchołka cypla rewskiego). Te trzy ostatnie kąpieliska nie są jako niepewne ze względu na okresowo stwierdzone przekroczenia dopuszczalnych zanieczyszczeń bakteriologicznych.
- Nad Zatoką Gdańską: warunkowo dopuszcza się jedynie kąpieliska w granicach Sopotu i w Gdańsku-Stogach.

Natomiast prawomocnymi decyzjami organów PIS nadal są zamknięte następujące kąpieliska:

- nad otwartym morzem we Władysławowie — od portu rybackiego w kierunku wschodnim, do drugiego parkingu za stacją benzynową.
- nad Zatoką Pucką i Gdańską: Swarzewo, Puck, Ruczewo, Rewa (część kąpieliska od wierzchołka cypla rewskiego do granicy z wsią Mechelinki), Mechelinki, Gdynia-Oksywie, Gdynia-Srodmieście, Gdynia-Orboto, Gdańsk-Jelitkowo, Gdańsk-Brzeźno, Sobieszewo-Orle, Swibno.

W rejonie zamkniętych kąpielisk można korzystać z plaż jedynie na odcinkach nie zalewanych okresowo szkodliwymi wodami morskimi.

(PAP)

Dmuchiwanie w... balon



Wiedza • Technika • Wiedza • Technika

Trwają gorączkowe przygotowania do kolejnych wypraw mających na celu odnalezienie szczątków biblijnej Arki Noego, rzekomo osiadłej po wielkim potopie na zboczach góry Ararat.

W tym roku w wyprawach bierze udział 73 międzynarodowych poszukiwaczy, w tym 68 Amerykanów, którzy uzyskali od władz tureckich zezwolenie na penetrację Agri Dagi (turecka nazwa Ararat). Jest ona pokryta śniegiem i lodem przez 9 miesięcy w roku, sezon wspinaczki jest więc bardzo krótki i zazwyczaj ogranicza się do lipca i sierpnia.

Według badacza amerykańskiego, Rona Wyatta, łódź Noego leży na północno-zachodnim zboczu góry na wysokości ok. 2100 m. — Według mojego przeświadczenia, odkrycie arki zależy tylko od właściwego przekopania wytyczonego obszaru — stwierdził Wyatt, który przygotowuje się wkrótce do wyprawy. Podczas ubiegłorocznego lata ten Amerykanin, który jest absolutnie pewny swej hipotezy, pobrali różnego rodzaju próbki z miejsca, na którym — jego zdaniem — spoczywa się odnaleziona arka. Przy pomocy bardzo czułych przyrządów wykrył on ślady metali i drewna, stwierdzając, że wymiary i kształt łodzi odpowiadają danym zawartym w Genesie i wynoszą przypuszczalnie około 137 m długości i 47 m szerokości. Analiza pobranych próbek dokonana na Uniwersytecie w Georgii oraz w Laboratorium Galbraitha w Tennessee potwierdziła, że jest to drewno w stanie rozkładu liczące 5500—5800 lat.

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.

Według archeologa tureckiego, Ekrema Akurgala, materiał przedstawiony przez amerykańskiego badacza sugeruje, iż wytyczona formacja może być rzeczywiste zaginioną łodzią bohatera potopu. Jednocześnie jednak stwierdza on, że trudno jest wykluczyć w jaki sposób wody potopu zdołały wynieść arkę na wysokość 1920 m oraz wskazuje, że przed 5 tys. lat sztuka budowy tego typu łodzi opisywanej przez Wyatta

była jeszcze nieznana. Z kolei turecki geolog, Yilmaz Guner jest zdania, że formacja w kształcie łodzi mogła zostać utworzona w wyniku erozji zachodzących w ciągu tysięcy lat. Inny geolog, Suleyman Turkunali wyraził natomiast opinię, że Arka Noego, jeżeli w ogóle istnieje, musiałaby znajdować się gdzieś w północnej Mezopotamii, w pobliżu góry „Judi” w odległości 333 km na południowy zachód od Araratu.

Dawne pisma sumeryjskie datujące się z II tysiąclecia p.n.e. wspominają o wielkim potopie na obszarach Mezopotamii. Znany archeolog Leonard Wolley badający cmentarzysko władców sumeryjskich pochodzące z III tysiąclecia p.n.e. wykrył pod 3-metrową warstwą mułu wyraźne ślady osadnictwa. Warstwowy układ badanego obszaru archeologicznego dowodzi, iż woda musiała znajdować się na tym miejscu przez bardzo długi czas i że cała Mezopotamia padła ofiarą powodzi.

Natomiast w pismach Koranu znaleźć można wzmianki o historii Noego i potopu, umiejscawiające arkę na górze „Judi”. Badacze islamscy nie są jednak pewni czy „Judi” jest nazwą jakiejś szczególnej góry, czy też oznacza po prostu miejsce wysokie, którym mogła być każda góra.



Błękitna krew nie pije się w naczyniach żyłach. Nie mają jej w krwiobiegu potomkowie arystokratycznych rodzin, ale obmywa ona tkanki zwierząt znajdujących się na niższych poziomach rozwoju ewolucyjnego. Pająki, skorpiony, kraby, homary nie mają tętnic ani żył, mają jednak krew zabarwioną na niebiesko. Naukowcy uważają, że we wczesnych etapach ewolucji organizmy posiadały czerwoną krew podobnie jak współczesne wyższe formy życia. Czy wobec tego błękitna krew skorpionów, to ślepy zaulek ewolucji? Wybrzyk natury?

Naukowcy z Instytutu Zoologii Uniwersytetu Monachijskiego stwierdzili, że niebieska krew spełnia bardziej złożone funkcje niż początkowo myślano. Zbadali oni chemiczną budowę hemocjaniny — substancji zawierającej miedź, która krwi pająków (tarantuli) nadaje charakterystyczną niebieską barwę. Podobnie jak cząsteczka hemoglobiny w krwi o kolorze czerwonym, hemocjanina przenosi tlen z płuc do tkanek. Jednak jednocześnie hemocjanina hamuje powstawanie hemoglobiny.

ALKOHOL: LUKI W PAMIĘCI

Uzależniając się od alkoholu ludzie narażają się na ryzyko nieodwracalnych uszkodzeń mózgu, co staje się przyczyną ciężkich zaburzeń pamięci. W terminologii medycznej określa się to mianem syndromu Korsakowa, ale zakłócenia pamięci obserwuje się również u tych spośród pijących alkohol, u których nie stwierdzono wykrywalnych zmian w mózgu.

Zespół włoskich badaczy z Uniwersytetu w Modenie zainteresował się bliżej zależnością między długotrwałym systematycznym pićciem alkoholu, a zaburzeniem pamięci u ludzi, których mózgi „nie przypominają jeszcze szwajcarskiego sera”. W laboratorium naukowców pracujących pod kierownictwem Ennio de Renzi badanych poddano testowi na inteligencję, a

także testom mierzącym sprawność pamięci.

Badanych podzielono na trzy grupy stosując przy tym specyficzne włoskie miary. W jednej grupie znaleźli się ci, którzy od co najmniej 5 lat piją nie mniej niż dwa litry wina dziennie. Za umiarkowanie pijących uznano tych, którzy wypijają nie więcej niż litr wina dziennie. Mniej niż parę szklaneczek wina na dobę wypijałi ci, których zaliczono do normalnie pijących. W porównaniu z nimi, jak wykazały wyniki testów, pozostałe grupy pijących więcej alkoholu dziennie — wypadły znacznie gorzej. Najbardziej pamięć mieli pijący najwięcej. „Umiarkowanie” pijący wino osiągnęli w porównaniu z pijącymi „normalnie” znacząco niższe wyniki w testach pamięciowych, odnotowano też pewien spadek wyników w testach na inteligencję.

KOLEJĄ PRZEZ KAUKAZ

Realnych kształtów nabierają zamierzenia przecięcia głównego pasma górskiego Kaukazu linią kolejową. W pobliżu wioski Barischo przystąpiono do budowy ważnego obiektu trasy — Tunelu Archockiego. Ogółem na trasie wysokogórskiej magistrali, prowadzącej przez kaukaskie przełęcze, wydrążą się 22 tunele i zbuduje przeszło 70 mostów oraz wiaduktów, dziesiątki konstrukcji chroniących tory przed osunięciami skał i wylewami burzliwych rzek górskich.

Kaukaska linia kolejowa prawie o tysiąc kilometrów skróci drogę z centrum europejskiej części ZSRR do Tbilisi i Erewania. Odciaży ona trasę prowadzącą przez nadmorską strefę wypoczynkowo-wczasową Morza Czarnego. Budowniczość zatroszczył się również o ochronę przyrody, otaczającej nową magistralę: drążenie skał górskich odbywa się metodami umożliwiającymi zachowanie lasów na zboczach.

Projekt tunelu pod Przełęczą Archocką został opracowany przez specjalistów leningradzkich. W jego drążeniu wezmą udział budowniczości Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej.

bywa się metodami umożliwiającymi zachowanie lasów na zboczach.

Projekt tunelu pod Przełęczą Archocką został opracowany przez specjalistów leningradzkich. W jego drążeniu wezmą udział budowniczości Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej.

bywa się metodami umożliwiającymi zachowanie lasów na zboczach.

Projekt tunelu pod Przełęczą Archocką został opracowany przez specjalistów leningradzkich. W jego drążeniu wezmą udział budowniczości Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej.

bywa się metodami umożliwiającymi zachowanie lasów na zboczach.

Projekt tunelu pod Przełęczą Archocką został opracowany przez specjalistów leningradzkich. W jego drążeniu wezmą udział budowniczości Bajkalsko-Amurskiej